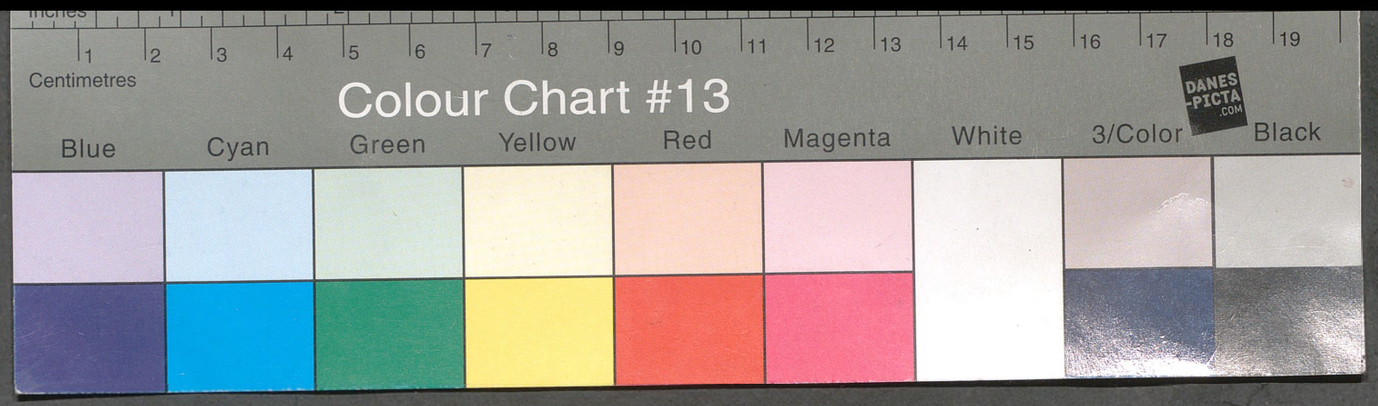

Centimetres
Colour Chart #13
DANES-PICTA.COM
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black


DANES-PICTA.COM
C M Y K
B
Grey Scale #13
R G B WH GR BL
A
M
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

5 BATALION TELEGRAFICZNY
KASYNO OFICERSKIE

ZADANIA TAKTYCZNE
DLA
PODSTAWOWYCH JEDNOSTEK BRONI

ZESZYT XI

GRONO PROFESORÓW W. S. Woj

Lit. W. S. Woj.

5 BATALJON TELEGRAFICZNY
KASYNO OFICERSKIE

ZADANIA TAKTYCZNE

dla podstawowych jednostek broni.

BIBLJOTEKA OFICERSKA
L. 792
5. Bataljonu Telegraficznego

ZESZYT XI.

1929 r.

Załączniki :

1 plan 1 : 25.000

1 arkusz szkiców

Grono profesorów W.S.Woj.

Na prawach rękopisu.

LIT. W.S. Woj.

T R E Ś Ć Z E S Z Y T U - p.ostatnie strony.

---+++++---

T A K T Y K A P I E C H O T Y.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA, POSTAWIONE W ZESZYCIE X.

/Opracował mjr.dypl.Nadachowski/

W s t ę p.

Przystępując do przedstawienia czytelnikowi opracowania z zakresu działań piechoty, pragnę na wstępie zaznaczyć, że w studjum niniejszem zastosowałem metodę aplikacyjną.

Zamiast podawać gotowe rozkazy i omawiać je następnie, będę się starał prowadzić rozważania w takiej kolejności, w jakiej w polowych warunkach odbywa się praca myślowa dowódcy, studjować jego tok myśli, analizować czynności i zarządzenia, bez których najlepiej nawet opracowane rozkazy nie zawsze znajdą realizację.

Sądzę bowiem, że im bardziej oddalamy się od przeżyć naszej ostatniej wojny, tem usilniej musimy pracować nad odtworzeniem rzeczywistości walki, nad ugruntowaniem w nas poczucia jej realizmu. Musimy też całym wysiłkiem zwrócić się ku usprawnieniu naszego aparatu dowodzenia.

Walka ruchowa, którą będzie niewątpliwie nasza jutrzejsza wojna, wymaga podniesienia naszej zdolności manewrowej, ruchliwości, a więc w pierwszym rzędzie zredukowania do niezbędnego minimum, tego martwego z punktu widzenia działań czasu, jaki zawsze zachodzi między powstaniem koncepcji dowódcy, a wykonaniem; wymaga ona umiejętności szybkiego decydowania, sprawnego, zwięzłego i jasnego uzewnętrznienia postanowień.

Nie może to jednak zmienić faktu, że każdy akt woli dowódcy musi mieć swoją genezę, że zawsze poprzedzi go choćby najbardziej zwięzła analiza takich podstawowych przesłanek, jak położenie, zadanie, środki, teren.

Sprobujemy tedy dać czytelnikowi tło warunków polowych, postawić go przed faktami, które wymagają postanowień i czynów, a

Biblioteka Wojskowa Poznań
4571/3

nie pisanie wielostronicowych rozkazów, na których czytanie wykonawcom nie zawsze starczy czasu.

Przypuszczam też, że taka metoda studjowania zagadnień da dwojaką korzyść : wprowadzi pewną żywość i obrazowość omówienia, a co najważniejsze, zbliży nas do rzeczywistości, da poczucie realizmu zjawisk walki, pozwoli wreszcie wskazać, jak niezłożonemi drogami iść musi rozkazodawcza praca każdego dowódcy piechoty.

I.

Tok myśli, czynności, decyzja i rozkazy dowódcy 20 p.p. od chwili odebrania rozkazu dywizji.

W chwili, gdy o g.22 nadjechał motocyklista z rozkazem dywizji, znajdował się dowódca 20 p.p. na czele kolumny głównej pułku. Baon straży przedniej wchodził do Szpikołosów /patrz szkic Nr.1. w zeszycie X/.

Dowódca pułku powierzył prowadzenie kolumny dowódcy II/20 pp., sam zaś zatrzymał się w najbliższem domostwiei odczytał rozkaz. Rzut oka na mapę daje mu odpowiedź na pierwsze zasadnicze pytania : czy zatrzymać pułk ? czy zmienić uszykowanie marszowe lub kierunek ?

W tej chwili niema uzasadnienia dla jakichkolwiek zmian. Pułk jest sformowany w kolumnę marszową, każda przerwa w ruchu oddala go od wypełnienia zadania, wymaga ono zresztą rozmieszczenia na zachód od wsi Bereźce, więc aż do skrzyżowania na wschód od tej miejscowości, trzeba maszerować jak dotąd.

Dowódca pułku upewnia się tem samem, że może spokojnie przestudjować rozkaz dywizji i mapę, oraz rozważyć wypływające stąd przesłanki decyzji. Rozważania te będą zresztą krótkie i nie zajmą więcej jak 10 minut.

Chodzi tu mianowicie o zwięzłą analizę trzech podstawowych czynników składowych każdej decyzji : położenia, zadania i terenu.

Przejdźmy krótko tok myśli dowódcy :

Przed pułkiem kawalerja dywizyjna, szanse napotkania nieprzyjaciela przed Bereźcami są więc małe, niemniej trzeba być nadal ubezpieczonym. Także rozstawienie czat musi się odbyć w pełnej gotowości do podjęcia walki nocnej. Zadanie pułku określa rozkaz dywizji następująco : " ubezpieczyć dywizję od zachodu i północnego zachodu, a równocześnie zapewnić wyjścia w kierunku na Beresteczko ".

Chodzi więc o uczynienie zadość dwu wymaganiom. Przedewszystkiem ubezpieczyć, - a więc zapewnić swobodę rozkazywania dowódcy dywizji z jednej, a niezakłócony wypoczynek oddziałów gros dywizji z drugiej strony. Wykonanie tej części zadania sprowadza się do obrony linji, wskazanej przez dowódcę dywizji. Jest nią linja oporu czat : północne i płnc.-zachodnie wyjścia z lasów Bereźce. Regulamin wymaga od czat oporu na miejscu : "Czaty nie występują zaczepnie, lecz w razie natarcia muszą odpierać wroga aż do otrzymania innych rozkazów, nie wahając się nawet poświęcić dla osłony ubezpieczanych oddziałów".

Druga część zadania wymaga zapewnienia dywizji możności wyjścia w kierunku na Beresteczko. Jest to jednoznaczne z utrzymaniem obserwatorjów, które umożliwią artylerji i piechocie ostrzeliwanie przedpola dla dalszego uderzenia.

Jak więc wypełnić zadanie ?

Teren, oceniony zresztą przez dowódcę pułku tylko na podstawie mapy, da tu klucz do rozwiązania.

Powierzchowny nawet rzut oka na mapę wskazuje na wartość obronną masywu lasów Bereźce. Stanowi on maskę dla obszaru rozmieszczenia dywizji, - utrzymamy więc jego skraje, wysuwając się tylko tak daleko, aby zapewnić naszej broni samoczynnej dalekie ostrzały, - a także, co bardzo ważne, aby zapewnić obserwację artylerji. Odnośnie tych ostatnich potrzeb wyróżnia się konieczność utrzymania dominującego wzniesienia " Buża Góra ", a w dalszej kolejności wzniesień na wschód od wsi Hrada, 1 km na wschód od lasu Petruki i wału na północnym skraju lasów.

Poza tem ważnym czynnikiem kalkulacji jest rozpiętość całego odcinka pułku. Wynosi ona około 14 km. Nie może być więc mowy o jednolitem obsadzeniu odcinka. Przy użyciu 2/3 sił na linji oporu czat, na baon przypadnie około 7 km, może on więc utworzyć 2 - 3 izolowanych punktów oporu, które będą pełnić zadania czat głównych.

Gdzie je jednak rozmieścić ?

Przegrodzimy przedewszystkiem komunikacje, bo te stanowią najbardziej bezpośredni kierunek zagrożenia.

Na naszym odcinku drogi tworzą dwa systemy : jeden ważniejszy, bo idący bezpośrednio z Dubna, odpowiada przeprawie pod Młynowicami, - drugi mniej ważny i przegrodzony lasami, skupia się ku przeprawie na wschód od Bereziec.

Z tych rozważań wypływa podstawowa myśl przewodnia dowódcy pułku : maszerować do skrzyżowania pod Bereźcami zwartą kolumną, potem na pnc. i zach. skrajach lasów Bereźca utworzyć dwa pododcinki baonowe, każdy na okrak dwóch systemów komunikacji. Rozgraniczenie : Kowaliki - wzg. 1 km na wschód od lasu Petruki dla baonu południowego.

Ponieważ nie można zgóry wiedzieć, gdzie nieprzyjaciel uderzy siłą, trzeba rozporządzać środkami dyspozycyjnemi, które pozwolą wzmocnić słabą stosunkowo obsadę, a więc i ogień pododcinków, lub wystąpić zaczepnie dla odciążenia lub odbicia czat głównych. Środki te stanowią baon odwodowy, umieszczony centralnie, w węźle dróg Bereźce - M.Bereźce, oraz ogień dyonu artylerji. Dyon musi być w stanie skupić większość swych ogni przed każdy pododcinek baonowy, - przedewszystkiem zaś przed pododcinek północny jako ważniejszy.

Pozostanie teraz jeszcze ustalić, zresztą w przybliżeniu tylko - rozmieszczenie czat głównych. Idąc od wschodniego skrzydła, pierwszą czatą zamkniemy trakt, idący na Młynowce, drugą rozmieścimy na pnc.-zach. cyplu lasu i skrzyżowaniu dróg we wsi Chotówce /na pnc.skraju lasu/. W pododcinku południowego baonu - trzecia z rzędu czata stanie na wzgórzu 1 km wschód od lasu Petruki włącznie do traktu Kowaliki - Bereźce, czwarta we wsi Hrada do wzniesienia na pnc.-wsch., piąta na zachodnim skraju lasu Buża Góra.

W ten sposób upewnimy się, że jakkolwiek będą przerwy w obsadzie, to jednak czaty główne będą się widzieć, bo obejmują graniczące ze sobą wycinki terenu. Równolegle więc także łączność ogniowa czat będzie zupełnie możliwa. Aby ułatwić sobie wydanie rozkazów, zaznaczy dowódca pułku na swej mapie wszystkie szczegóły postanowienia.

Po takiem przemyśleniu i utrwaleniu decyzji dopędza dowódca pułku swoją kolumnę około godziny 23, - w rejonie wsi Zołoby. W ciągu drogi rozważył dowódca pułku drugorzędne szczegóły, uzupełniające podstawową decyzję. Następnie wzywa do siebie dowódców baonów kolumny głównej, oraz dowódcę dyonu, - i podaje im do

wiadomości położenie i zadanie pułku. Upraszcza tem samem swą dalszą pracę rozkazodawczą, nie przerywając marszu. Wysyła także adjutanta do dowódcy baonu straży przedniej z poleceniem podania do jego wiadomości położenia i zadania, a z rozkazem zatrzymania kolumny marszowej na skrzyżowaniu dróg polnych 2 km na wschód od Bereźców.

Po dojściu do tego punktu i zarządzeniu krótkiego wypoczynku zbierają się przy baonie straży przedniej dowódcy baonów, dowódca dyonu i oficerowie drużyny dowódcy pułku. Dowódca pułku wydaje rozkaz ustny :

Rozkaz ustny dowódcy 20.p.p. :

" 1/- Dywizja stanie na dzienny postój w rejonie Krzemieniec-Kulików. Pułk nasz z dyonem artylerji, czatami zwartemi ubezpieczy postój od zachodu i pnc.-zachodu, oraz zapewni wyjście na Beresteczko. Na prawo czaty 21.p.p. na wschodnim brzegu Ikwy, 19.p.p. stoi w Kulikowie. Nieprzyjaciel meldowany w Dubnie.

2/- Linja oporu czat : wzgórze między wsią Boroczyk a lasem Bereźce, wieś Chotówka, wzg. 1 km wsch. lasu Petruki, Hrada - zach. skraj lasu Buża Góra. Linja ta nie może być opuszczona.

3/- Dwa pododcinki : północny /Chotówka/ : II.baon + działon art.pułk. + plut.saperów + patrol kon.zwiad, Dwie czaty główne, każda w sile kompanji z k.m. ; czata "Boroczyk" na trakcie Boroczyk - Młynowce grzbiet wzniesienia; czata "Chotówka" - wieś Chotówka /na pnc. skraju lasu/.

Placówka konna na drodze do Dubna.

Dowódca baonu - skrzyżowanie dróg 1 km na zachód od litery " K " napisu Królewski Most, tam odwód pododcinka.

Pododcinek zachodni /Hrada/ : III.baon + działon art.pułk. + plut.saperów + patrol kon.zwiad. Trzy czaty główne z k.m. : czata "Petruki" - wzniesienie 1 km wschód od lasu Petruki włącznie do traktu Kowalik i Bereźce; czata "Hrada" - wzg.265,3 i cmentarz Hrada; czata "Mysłki" - zachodni skraj lasu Buża Góra /pluton/.

Placówka konna na drodze do Plaszowej.

Dowódca baonu - Buża Góra, tamże odwód pododcinka.

4/- a.- czaty główne mają być od chwili rozstawienia organizowane w samodzielne punkty oporu.
b.- linję czuwania czat ustalą dowódcy baonów,
c.- saperzy zabarykadują wszystkie drogi dojścia,
d.- zmiany czat nie będzie,
e.- wieczorem dalszy marsz - rozszerzać wieści, że na Dubno.

5/- Odwód czat : I.baon + plut.saperów - Bereźce, z tego jedna kompanja Małe Bereźce.-

Pogotowie : 1 komp. Bereźce, 1 komp. M.Bereźce.

Przygotować wkroczenie na całym odcinku.

6/- Artylerja : Rejon stanowisk na południe od Bużej Góry. Ognie przynajmniej 2 bateryj od traktu na Młynowce do traktu Hrada wyłącznie. Przed Hradą ogień przynajmniej jednej baterji. Szczegóły ogni podam później. Punkt obserw. : Buża Góra i pnc. cypel lasu Bereźce.

Telefon do każdego dowódcy baonu.

7/- Łączność :

a.- m.p. dowódcy pułku i dyonu - Bereźce plebanja, pkt.obs. - jak p.obs. dyonu;

b.- taktyczna : - z 21 p.p. przez II baon na grobli Sapanów,
- między baonami : placówka łącznikowa na skrzyżowaniu na pnc.-zach. skraju lasu Bereźce : drużyna z każdego baonu;
- wymiana gońców i przewodników między graniczącemi członami czat.

c.- techniczna : - telefon do baonów,
- optyka Buża Góra - Bereźce,
- reszta plutonu konnych zwiadowców i cykliści pogotowie w pułku.

d.- meldunki : - po dojściu na miejsce czat głównych,
- po zakończeniu organizacji pododcinków,
- w godzinach 12 i 16.

8/- T.B.1 i T.B.2 przy baonach. T.Z. Bereźce. "

Należy tu podkreślić wymaganie zasadnicze,- niezbędne przy wydawaniu rozkazów ustnych. Wszyscy oficerowie obecni na odprawie notują na blankietach meldunkowych szczegóły rozkazu, w szczególności te, które ich dotyczą. Adjutanci wkreślają te szczegóły w mapy dowódców. Adjutant pułku musi być wdrożony w bardzo skrupulatne notowanie słów dowódcy, - jego bowiem zadaniem będzie opracowanie rozkazu pisemnego.

Po wydaniu rozkazu ustnego, daje dowódca pułku wyjaśnienia i odpowiedzi na wątpliwości, które mogą mieć obecni. Właśnie ze względu na możliwość bezpośredniej wymiany myśli, - dobrze wydany rozkaz ustny ma wyższość nad pisemnym, daje on przytem gwarancję, że treść decyzji jest wszystkim znana. Zawsze więc, gdy położenie na to pozwala, będziemy wydawać rozkaz ustny, potwierdzony pisemnie.

Wykonanie rozkazu ustnego.

Wykonanie rozkazu rozpoczyna się bezzwłocznie. II baon z oddziałami przydzielonemi odłącza się natychmiast od kolumny i idzie w kierunku Małych Bereziec. Gdy baon czołowy /I/ zajął Bereźce, otwiera drogę III baonowi, idącemu w kierunku Bużej Góry.

Drużyna dowódcy pułku poza oddziałami wydzielonemi, gromadzi się przy plebanji, gdzie stanął dowódca pułku. Jego miejsce postoju oznaczone jest latarnią.

Kompanja łączności pułku rozpoczęła pracę natychmiast po dojściu do posterunku dowódcy; - zainstaluje łącznicę i buduje trasy do posterunków dowódców bataljonów.

Tymczasem adjutant przedstawił dowódcy swoją notatę rozkazu ustnego. Dowódca przegląda ją i uzupełnia. Około godziny 1-ej jeszcze w marszu nadszedł też rozkaz operacyjny dowódcy dywizji. Dowódca studjuje go z pomocą mapy - i uzupełnia szczegóły ujęcia w bruljonie adjutanta. Ten ostatni przystępuje z kolei do redakcji rozkazu; - będzie ona zakończoną około godziny 3.45 - poczem po podpisaniu przez dowódcę, rozkaz zostaje wysłany natychmiast do wszystkich zainteresowanych podwładnych.

Podkreślam i formułuję metodę pracy dowódcy pułku : przedewszystkiem zapoznanie się z rozkazem przełożonego i wydanie niezbędnych zarządzeń doraźnych, studjum położenia, zadania i mapy, które doprowadzi do decyzji, wydanie rozkazu ustnego, zanotowanego przez uczestników odprawy, udzielenie objaśnień, potwierdzenie rozkazu ustnego rozkazem pisemnym. To ostatnie powinno być zasadą postępowania na szczeblu pułku; jeżeli każdy rozkaz ustny, choćby mniej ważny, będzie potwierdzony pisemnie, unikniemy niedomówień, pozwolimy podwładnym upewnić się w razie jakichś wątpli-

wości, a co najważniejsze, ustalamy odpowiedzialności : dowódcy za to, co nakazał, a podwładnych za wszystko, co określono jako ich zadanie.

Uzasadnienie rozkazu.
Rozkaz dowódcy pułku wymaga choćby kilku zdań umotywowania :

Ad 3/- Odnośnie przydziału działonu art.pułk. do każdego baonu zaznaczę, że zadania wsparcia spełnia w naszym wypadku dyon artylerji dywizyjnej. Artylerji pułkowej przypadają więc zadanie ogni przeciwpancernych i pośluznych /X/. Dowódcy baonów jako ci, którzy pierwsi zetkną się z terenem, będą mogli określić takie rozmieszczenie działonów, aby te mogły zwalczać samochody pancerne, a także, co bardzo ważne i skuteczne, ostrzeliwać flankowym ogniem pośluznym przedpola szat głównych.
Patrol konnych zwiadowców, przydzielony do każdego baonu, umożliwi wysunięcie elementów czuwania dość daleko w przedpole. Rozmieszczenie placówek konnych na punktach terenu, dających szeroki horyzont, stwarza możliwość dość wczesnego odkrycia ruchu nieprzyjaciela i podniesienie pogotowia ubezpieczeń i odwodów.

Ad 4/- a. Bardzo ważne jest możliwie najwcześniejsze organizowanie czat głównych, jako samodzielnych punktów oporu. Czaty główne będą bowiem filarami zawziętej obrony terenu. Muszą być one zdolne do stawienia czoła natarciom, nawet w wypadku izolacji, do chwili, gdy będą mogły wejść w grę odwody baonu, a następnie pułku. Zresztą zaznaczyć trzeba, że wyposażenie naszej piechoty w ręczne karabiny maszynowe systemu Browning otwiera w tym względzie nowe i wielkie możliwości. 12 r.k.m. kompanji z przydzielonemi c.k.m. stanowią ogromną siłę ogniową. Możliwości te wykażemy zresztą w studjum organizacji czaty głównej.

Ad 5/- Zagadnieniem użycia odwodu czat zajmę się w dalszej części opracowania. Odnośnie samej koncepcji dowódcy pułku zaznaczę jedynie, że przewiduje ona wkroczenie odwodu w zasadzie na całym pasie odcinka czat. Rozmieszczenie odwodu ułatwia takie użycie, bo kompanja wysunięta do Małych Bereziec i utrzymana w pogotowiu, jest już zgóry zorjentowana w stronę groźnego kierunku, - którym jest Dubno, zajęte podobno przez przeciwnika. Wydzielenie tej kompanji do M.Bereziec nie obniża zresztą jej zdolności zjawienia się równocześnie z resztą baonu w rejonie wzniesienia Buża Góra, gdyby zaszła potrzeba wsparcia tamtego odcinka.

Ad 6/- W rozkazie ustnym nie precyzował dowódca pułku bliżej zadań postawionych artylerji. Do rozkazu pisemnego może już natomiast dołączyć szkic /patrz szkic Nr.1/ wymaganych ogni. Żądania te zrobione są zresztą na podstawie mapy i będą skorygowane i uzupełnione od chwili, gdy będzie można obserwować, a przedewszystkiem wówczas, gdy dowódcy baonów określą swe potrzeby, a dowódca dyonu możliwości swych bateryj.

/x/ Ogniem pośluznym nazywamy ogień bezpośredni wzdłuż zgóry przygotowanych kierunków na odległości nie przekraczające 1 - 2 km. Ogień taki jest doskonałem uzupełnieniem zapory, utworzonej przez c.k.m. Jest on zwykle wykonywany przez pojedyńcze działa lub plutony artylerji, strzelające skośnie do kierunku ruchu przeciwnika.

II.

Zarządzenia, czynności i rozkazy dowódcy II baonu.

Po powrocie z odprawy u dowódcy pułku, wciela dowódca II baonu do swej kolumny oddziały przydzielone /działon,kon. zwiad./, poczem nakazuje dalszy marsz drogą polną, skręcającą wprost ku Małym Bereźcom. Baon musi teraz sam zapewnić swoje ubezpieczenie. W nocy sprowadzi się ona do wysunięcia na odległość 150 - 200 m jednej kompanji, gotowej do bezpośredniej odruchowej obrony wręcz; wszelkie boczne ubezpieczenia odpadają. Przyjmiemy, że kolumna doszła w takich warunkach do Małych Bereziec o godzinie 3. - Dowódca baonu rozważył w czasie marszu rozkaz ustny dowódcy pułku, pamięta szczegóły, które wrysował w swoją mapę i przemyślał zarządzenia, któremi musi uzupełnić rozkaz dowódcy pułku. Oficerowie baonu /dowódcy kompanij/ towarzyszyli mu w czasie drogi i znają w ogólnym zarysie położenie, podział na czaty i odwód, oraz swoje zadania

Rozkaz ustny dowódcy baonu.

Dowódca baonu dąży teraz przedewszystkiem do tego, aby czaty główne dotarły jaknajspieszniej do swych stanowisk. Ciemność przedświtu zacznie sie już przerzedzać, a do swych stanowisk mają kompanje około 45 minut marszu. W czasie więc, gdy patrole odszukują we wsi przewodników, a kompanję k.m. wydziela części przeznaczone do czat głównych, wydaje dowódca baonu swój rozkaz ustny, zresztą bardzo zwięzły, bo przygotowany poprzednią wymianą myśli z oficerami. Dyspozycja tego rozkazu byłaby następująca :

- 4.kompanja + 3 drużyny k.m. + pluton br.tow. - czata Boroczyk na drodze Boroczyk - Młynowce /grzbiet wzniesienia/;
- 5 komp. + 2 dr.k.m. - czata Chotówka /na płn.skraju lasu/;
- 6.kompanja - odwód pododcinka, stać będzie na skrzyżowaniu 1 km zachód od litery K napisu Królewski Most; przygotuje ona wsparcie obu czat;
- bezzwłocznie po zajęciu stanowisk czaty organizują się w punkty oporu;
- linja czuwania czat : Boroczyk - Chotówka północna;
- strefy obserwacji i ostrzału czat /wrysowane przez zainteresowanych w mapy jak na szkicu Nr.2./;
- działon art.pułk. początkowo przy 6 kompanji, będzie następnie wysunięty na północny cypel lasu i da ognie przed obie czaty główne;
- patrol kon.zwiadowców stanowi placówkę na skrzyżowaniu 2 km na południe Onyszkowiec;
- odwód czat /pułku/ I baon w Bereźcach /1 komp. w M.Bereźcach/;
- saperzy po przybyciu będą podzieleni między czaty i odwód, zabarykadują drogi;
- przechodzenie nazewnątrz tylko przez czatę Boroczyk;
- łączność : m.p. dowódcy baonu : skrzyżowanie 1 km zach. od litery " K " napisu Królewski Most;
- p.obs. : północny cypel lasu /1½ km płd.-zach. od Boroczyk/;
- łączność z 21.p.p. przez czatę Boroczyk na grobli Sanpanów, łączność między czatami - placówką łącznikową : po jednej drużynie z każdej czaty i odwodu pod dowództwem oficera z odwodu /6.komp./

- łączność z III baonem /czata Nr.3 na wzgórzu 1 km wsch. lasu Petruki/ przez placówkę łącznikową, w skład której wejdzie 1 drużyna z czaty Chotówka;
- wszystkie elementy pododcinka wymienią łączników;
- patrole łącznikowe między czatami i placówkami łącznikowemi w nieregularnych odstępach około 2 godzin;
- czaty główne i odwód wyślą łączników na pkt.obs.baonu;
- meldunki :
  a/- po dojściu czat na stanowiska,
  b/- po zorganizowaniu czat głównych,
  c/- na g.11.30 i 15.30 do pkt.obs. dowódcy baonu.
- T.B.1 przy kompanjach, T.B.2 przy odwodzie baonu. "

Wykonanie rozkazu rozpoczyna się bezzwłocznie.

Czaty główne skierowują się swojemi drogami, reszta baonu ubezpiecza się silną szpicą - i dochodzi około godziny 4-ej do skrzyżowania dróg w lesie. 6 kompanja rozmieszcza się w lesie, pozostawiając posterunki na drogach; dowódca kompanji wydziela drużynę, którą prowadzi oficer przeznaczony na dowódcę placówki łącznikowej. Z kompanji odchodzą też bezzwłocznie patrole łącznikowe do czat głównych, a także do odwodu czat w M.Bereźcach; część szeregowych z tych patroli powróci następnie z przewodnikami wydzielonymi przez czaty. W ten sposób odwód ma zapewnioną możliwość spiesznego dotarcia do czat głównych.

Oddział,wydzielony z kompanji łączności pułku, zainstalował już łącznicę i prowadzi linję do punktu obserwacyjnego dowódcy i do czat głównych.

Tymczasem dowódca baonu wraz z dowódcą działonu art.pułkowej doszedł już pod osłoną drużyny z 6 kompanji do północnego cypla lasu. Jest już jasno. Dowódca wskazuje umieszczenie placówki łącznikowej, - a także działonu. Działo, umieszczone w występie lasu, ma doskonały ostrzał boczny na przedpole obu czat głównych.

Ze swego punktu obserwacyjnego może dowódca baonu widzieć całe przedpole, obserwuje też zaciąganie czaty Nr.1. W ciągu 15 do 20 minut nadchodzą meldunki o dojściu obu czat na miejsce.

Dowódca baonu wypełnia teraz ważny obowiązek wysłania pierwszego meldunku o dojściu czat na miejsce, na który pułkownik niecierpliwie oczekuje.

W czasie dalszych 15 minut powinien być już zainstalowany na punkcie obserwacyjnym aparat stacyjny; odwód może więc być w każdej chwili uruchomiony. Łączność techniczna z czatami głównemi będzie wkrótce gotowa, a gdy to nastąpi około godziny 6-ej, może dowódca wysłać do pułku kompletny meldunek ze szkicem organizacji pododcinka /szkic Nr.2/. Teraz też objeżdża dowódca baonu czaty główne, kontroluje i uzgadnia łączność z sąsiadami i wewnętrzną, sprawdza, czy całe przedpole objęte jest obserwacją i ogniem. W tym czasie dowódca kompanji odwodowej stanie na punkcie obserwacyjnym baonu i zastępuje dowódcę.

Gdy dowódca baonu znajdzie się z powrotem na swym punkcie obserwacyjnym /g.7.30/, można już będzie przypuszczalnie mówić telefonicznie z pułkiem. Nadjechał też dowódca dyonu lub też jeden z jego oficerów; - odbiera on wskazówki odnośnie potrzeb pododcinka w zakresie wsparcia artylerji. Rozmieszczenie pkt. obs. dowódcy dyonu przy baonie daje gwarancję, że pomoc artylerji będzie uzupełnieniem i wzmocnieniem możliwości ogniowych piechoty i że nadejdzie w porę. Organizowanie pododcinka czat jest więc zakończone, dowódca baonu może się teraz udać na zasłużony odpoczynek.

Wróćmy teraz na krótko do dowódcy pułku. Po odmarszu baonów - oczekuje on wiadomości o dojściu na miejsce czat. Cały jego wysiłek skupia się teraz na zapewnieniu sobie możności sprawnego rozkazywania i przeciwstawienia się wielkiej rozciągłości odcinka. Tylko sprężyście działająca łączność, stanowiąca system nerwowy aparatu rozkazodawczego, da mu tę niezależność od przestrzeni.

Od chwili, gdy sieć łączności zostanie uruchomiona, nie jest dowódca pułku związany z postojem w Bereźcach. Może on się teraz śmiało udać na punkt obserwacyjny dowódcy II/20 p.p., bo wie, że gdyby np. zaszły ważne wypadki na odcinku Hrada, otrzyma wiadomości przy II baonie i może wydać rozkazy, które uchylą niebezpieczeństwo.

Po przybyciu na północny występ lasu - upewnia się dowódca o celowości zarządzeń, wydanych przez podwładnych, w szczególności zaś kontroluje gotowość artylerji do wsparcia piechoty, sprawność uruchomienia odwodów, wymianę oddziałów łączności i t.d. Później udaje się dowódca pułku na styk baonów i jeśli zajdzie potrzeba uzgadnia ich współpracę.

III.

Czynności i rozkazy dowódcy odwodu czat.

Działanie odwodu czat będzie miało miejsce dopiero w razie, gdyby nieprzyjaciel poważnie zagroził trwałości linji oporu czat; dlatego też I/20 p.p. przynajmniej we wstępnej fazie działań będzie bezczynny. Może to jednak dotyczyć tylko szarej masy żołnierza, bo dowódcy baonu i jego oficerom przypadną od początku ważne obowiązki zapewnienia pełnej gotowości oddziału do wkroczenia i obniżenia straty czasu, która wynika z konieczności orjentacji w terenie, szukania łączności, podstaw wyjściowych i t.d.

Przygotowanie baonu obejmie więc :

a/- nawiązanie łączności z dowódcami na rzecz których odwód może działać;

b/- rozpoznanie i przygotowanie podstaw wyjściowych dla przeciwnatarć;

c/- pogotowie oddziału.

Ad a/- Już od chwili, gdy pułk otrzyma meldunki o dojściu na miejsce czat, skieruje dowódca baonu odwodowego patrole łącznikowe do dowódców baonów czołowych i do każdej czaty głównej. Patrole te pozostawią jednego gońca przy każdym z odnośnych dowódców, same zaś powrócą do baonu i, w razie potrzeby, staną wią przewodników. Poza tem dzięki sieci przekazywania dowódca baonu odwodowego będzie posiadał łączność z baonami na czatach.

Ad b/- Ważną czynność stanowi przygotowanie podstaw wyjściowych do przeciwnatarć. W zasadzie dowódca baonu musi być gotów do wkroczenia na całym odcinku czat, niemniej jednak biorąc pod uwagę układ dróg, a więc głównych kierunków działania przeciwnika, można już zgóry wskazać kilka zadadniczych możliwości. Szkic Nr.3. podaje jedno z rozwiązań. Przygotowanie tych podstaw obejmie oznaczenie na szkicach /rozdanych dowódcom kompanij/, ewentualnie wytycznie w terenie dróg dojścia, wywiad podstaw przez oficerów baonu i pozostawienie tam małych

placówek, złożonych z podoficera i kilku ludzi, którzy o zmroku wrócą do baonu. Obecność tych placówek ułatwi zawsze odnalezienie i przyspieszy zajęcie podstaw wyjściowych, nie mówiąc już o tem, że daje pewne gwarancje nadejścia tam własnego oddziału przed nieprzyjacielem i że po dojściu do podstawy otrzymuje dowódca gotowe dane o położeniu.

Ad c/- Dowódca pułku narzucił już pogotowie dwóch kompanij I baonu. Przytem samo wysunięcie 1 kompanji do Małych Bereziec podnosi łatwość wkroczenia baonu na rzecz ważniejszego pododcinka północnego. Oddziały pogotowia zajmą kwatery alarmowe w myśl wymagań Regulaminu sł.pol. § 88. Ważne jest również zakwaterowanie dowódcy baonu obok dowódcy pułku, bo kontakt osobisty jest najlepszą formą łączności.

IV.

Rozkazy dowódcy 5 kompanji 20 p.p.

/ Opracował kpt.dypl.St.Pstrokoński /

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, jakie rozkazy wydać powinien dowódca w danem położeniu taktycznem, należy przedewszystkiem ustalić sobie dokładnie to położenie : trzeba wyszukać i określić wszystkie czynniki, które oddziaływaćby mogły na treść lub formę rozkazów. W warunkach rzeczywistych czynniki te narzucają się zwykle same przez się, pracując na mapie, należy je uzupełnić. Odwołujemy się wtedy do naszej znajomości rzeczy i wyobraźni.

A więc : w jakiem położeniu znajdowała się 5 kompanja 20 pułku piechoty w chwili, gdy o g.3.45 wychodziła z lasu małe Bereźce ? jak była uszykowana ? jaki był tok myśli dowódcy kompanji do tego czasu ?

Kompanja przeszła przez las marszem ubezpieczonym. Jej straż przednią stanowiła szpica, składająca się z dwóch drużyn /1-szej i 2-ej/ pod dowództwem por.N., dowódcy 1 plutonu. Około 200 m za szpicą, pod dowództwem ppor.K., dowódcy 2 plutonu, maszerowało gros kompanji, utrzymując łączność ze szpicą za pośrednictwem dwóch par łączników. Pluton c.k.m. posuwał się o kilkadziesiąt metrów za kompanją. Szpica ubezpieczała się od czoła patrolem szperaczy. Celem ubezpieczenia boków wysyłano w miarę potrzeby szperaczy, nie dalej jednak, niż na odległość dobrego widzenia. Broń nabita, szperacze z bagnetami na broni. Dowódca kompanji znajdował się konno przy szpicy.

Na dworze już się rozjaśniało, ale w lesie panował jeszcze mrok. Mgły snuły się po polankach, ograniczając pole widzenia.

Zmęczenie marszem całonocnym trochę ustąpiło pod wpływem świtu i odosobnienia kompanji.

Posuwając się w tym szyku, dowódca kompanji uważał, że ubezpieczył się dostatecznie. Mrok i odległość czoła gros do czołowegopatrolu szperaczy /około 300 m/ ubezpieczały wystarczająco przed wglądem. Zakręty drogi, oraz nierówności terenu chroniły przed skutkami napadu ogniowego, skierowanego wzdłuż drogi. Ppor.K. miał zresztą prowadzić kompanję ścieżkami wzdłuż drogi, ale tak, by marsz nie doznał wskutek tego opóźnienia.

Dowódca kompanji liczył także na wartość swego oddziału por.N. i ppor.K. uważał za dzielnych i roztropnych oficerów, a w kompanji swej wyrobił odruch samoobrony w wypadku zaskoczenia, zatem wiedział, że napadnięta - nie rozpryśnie mu się. Prowadził ją dość zwarcie, trzymał w ręce, był więc pewny siebie.

Jadąc przy szpicy, dowódca kompanji zastanawiał się już nad najlepszym sposobem wykonania zadania. Z mapy orjentował się, że stanie na długim garbie terenu, wzdłuż dość połamanego skraju lasu. Przedpole, to obszerna dolina z wioskami i zaroślami. Za nią, o dwa kilometry od czaty, drugi garb podobny do naszego - to horyzont. " Ciekawe, czy skraj lasu przebiega tak, jak mapa wskazuje, jak przedstawia się ta wioska Chotówka płd., czy na przedpolu zboża, czy też kartofle lub buraki, jak biegną miedze ? " - Oto pytania, na które musi odpowiedzieć, nim powezmie decyzję, musi więc najwpierw widzieć teren.

Natomiast niektóre ogólne wytyczne wykonania może ustalić już teraz. Odcinek czaty wynosi około 1 ½ km, mając 10 dobrych r.k.m. /2 druz. odejdą do placówek łącznikowych/ i 4 c.k.m., można będzie zapewne przygotować ciągłą zaporę ogniową z silnym jądrem w Chotówce płd. Dzień zapowiada się ładny, trzeba zorganizować dobrą obserwację, co da dużą oszczędność ludzi bez zmniejszenia bezpieczeństwa. Ma to wielkie znaczenie, gdyż po marszu nocnym, a przed następnym marszem, też pewno nocnym, należy oszczędzać siły i nogi żołnierzy. Dobrze zorganizowana obserwacja zmniejszy ilość patroli i czujek. Dowódca kompanji postanowił sobie tak zorganizować podział pracy w kompanji, żeby w ciągu tego dnia każdy żołnierz mógł się przespać i zdjąć buty. Trzeba będzie w ciągu dnia zmienić drużyny na placówkach.

Obliczenie sił przedstawia się też pomyślnie : placówka w Chotówce płn. - drużyna, po drużynie do placówek łącznikowych, 4 drużyny i pluton c.k.m. wystarczy do zorganizowania punktu oporu w Chotówce płd., zostaje więc jeszcze 5 drużyn, co wystarczy na wszystkie potrzeby i umożliwi zmianę placówek w ciągu dnia. Załogi punktu oporu zmieniać nie potrzeba, ona wypocznie bez tego.

Wnioski te złożyły się na pewnego rodzaju myśl przewodnią działania, a nawet szerzej, bo na plan działania dowódcy kompanji. Oczywiście nie spisywał go, ponieważ dowódca kompanji ani planów, ani obszernych rozkazów nie pisuje. Rozumowanie powyższe przygotowało dowódcę kompanji do powzięcia decyzji, która zapadnie po obejrzeniu terenu.

Potrzebny będzie jednak pewien czas na wydanie rozkazów i objaśnienie ich wykonawcom. W ciągu tego czasu szpica ubezpieczy kompanję, przez zajęcie Chotówki płd. i niewypuszczanie z niej nikogo. Kompanja zatrzyma się, nie wychodząc z lasu. Zbliżając się do Chotówki, dowódca kompanji wydał odpowiednie rozkazy swoim oficerom i, gdy szpica wchodziła do wioski, wyjechał naprzód obejrzeć teren.

Skraj lasu przebiegał jak na mapie. Wioska Chotówka płd. była osiedlem, składającem się z paru zagród i dość rozległych sadów. Na bliskiem przedpolu pełno było wysokich zbóż, miedze przebiegały w różnych kierunkach. Na prawo, o jakie 700 m, zaczynało się szerokie pole kartofli, dające dobre ostrzały. Dno doliny pokrywała jeszcze mgła.

Ten szybki przegląd terenu doprowadził dowódcę kompanji do wniosku, że ostrzały nie będą świetne, natomiast sprzęt i ludzi można będzie doskonale ukryć. Coś trzeba mieć w występie leśnym 500 m na prawo od wsi.

Powrócił na skraj lasu w chwili, gdy kompanja właśnie się zatrzymała. Dowódca szpicy zameldował mu w przejeździe, że ludność o czerwonych nic nie wie. Zsiadłszy z konia, dowódca kompanji wysłał do dowódcy baonu nakazany meldunek i zebrawszy wszystkich oficerów i podoficerów /prócz 1. i 2.druż./, nakazał ustnie co następuje :

" Kompanja nasza będzie czatą główną "Chotówka" tu w tej wiosce. Utrzymać mamy ten /wskazuje/ garb i skraj lasu /wskazuje/. Nieprzyjaciel może nadciągnąć od tamtej strony /wskazuje/. W ciągu dnia nasza kawalerja będzie na przedpolu.

Sąsiedzi :
na prawo, kilometr stąd, nie widać, będzie placówka łącznikowa mieszana, a dalej czata 4 kompanji,
na lewo, przed temi domkami, będzie takaż placówka łącząca z III baonem.

Rozmieszczenie :
pluton I i pluton c.k.m. obsadzą tą wioskę i około 200 m w prawo i w lewo;
pluton II da po jednej drużynie do każdej placówki łącznikowej i jedną drużynę obsadzi ten narożnik lasu 500 m stąd na prawo.

To będzie nasza linja oporu. Wszystkie oddziały ustawione na niej będą się bronić na miejscu ogniem. Trzeba mieć możność ostrzeliwać cały teren przed tą linją.

Czwarta drużyna II plutonu pójdzie na placówkę, tu w dolinie, przed nami. Gdy zjawi się silniejszy nieprzyjaciel, drużyna zaalarmuje i cofnie się tak, by ogniowi nie przeszkadzać.

III pluton jako odwód tu, w tym lesie. O g.14 pluton zmieni wszystkie drużyny II plutonu.

Zorganizuje się obserwację : każda drużyna /prócz odwodowych/ będzie miała jednego obserwatora. Musimy widzieć wszystko, a sami schować się, by nas nikt nie widział. Przy wszystkich k.m. na stanowisku stały dyżur obsługi.

Ja będę w tym domu. "

Po wydaniu tego ogólnego rozkazu, który zorjentował wszystkich w położeniu i zamiarach dowódcy, wydaje on szczegółowe instrukcje każdemu z dowódców oddziałów, którym dał zadanie. Jednocześnie daje szereg zarządzeń dotyczących pożywienia, chorych i t.d.

Instrukcje dowódcy kompanji idą w następującym kierunku :

1/- Co do obrony w wypadku natarcia nieprzyjaciela.

Punkt oporu w Chotówce stanowi jądro obrony ogniem na miejscu. Łączność ogniowa z prawą placówką łącznikową przez placówkę /drużynę/ w występie leśnym 500 m w prawo, z lewa placówka łącznikowa - bezpośrednia. Ognie dalekie, na przeciwległe zbocze doliny, zapewni przedewszystkiem pluton c.k.m.

Odwód w lesie, za punktem oporu, będzie użyty do przeciwuderzenia, gdyby nieprzyjaciel wtargnął do lasu, albo wzmocni obsadę pozycji oporu.

2/- Co do nadzorowania terenu.

System obserwacji zostanie zorganizowany tak, by całe przedpole było stale obserwowane : ciągłość obserwacji w czasie i przestrzeni. Dowódca kompanji zmobilizuje w tym celu swoich obserwatorów i lornetki, znajdujące się w kompanji, oraz dokładnie rozdzieli pasy do obserwowania. Pasy sąsiadujące z sobą powinny na siebie zachodzić. Obserwatorowie mają się wzajemnie widzieć. W celu szybszego porozumiewania się i alarmowania, zostaną ustalone specjalne znaki.

Nadzór będzie wykonywany prócz tego przez patrole, czujkę placówki w Chotówce płn. i na skrzyżowaniu dróg 500 m na zachód na Chotówki płd. /patrz szkic/, którą postawi 1.pluton.

Przy dobrej obserwacji te czujki wystarczą. Gdyby drogi na północ od Chotówki płn. /zwłaszcza skrzyżowania/ były dobrze widoczne z dachów lub strychów zagrody, w której będzie placówka, możnaby było zrezygnować nawet z czujki, wystawionej przez placówkę w Chotówce, poprzestając tam na posterunku obserwacyjnym i dyżurze 2 żołnierzy przy nim.

Takie urządzenie czuwania wystarczy w dzień, w dobrych warunkach obserwacyjnych. Po zapadnięciu zmroku i w razie mgły lub dużego deszczu, należałoby ustawić więcej czujek, rozmieszczając je przedewszystkiem na kierunkach ruchu nieprzyjaciela, t.j. na drogach i przejściach. Wowyłałoby to potrzebę wysunięcia jeszcze przynajmniej jednej placówki /na płn.-zach. do skrzyżowania dróg/. Moglibyśmy użyć także podsłuchów, t.j. posterunków wysuniętych i dobrze ukrytych w pobliżu dróg. Na podsłuch wyznaczonoby żołnierzy odważnych, sumiennych i obdarzonych doskonałym słuchem. Mieliby oni za zadanie ostrzec czaty w wypadku dosłyszenia czegoś podejrzanego. Patrole placówki w Chotówce płn. możnaby na noc skasować, natomiast czata główna musiałaby wysyłać patrole do obu placówek łącznikowych i to częściej niż co 3 godziny.

3/- Co do pogotowia.

Załoga punktu oporu w Chotówce ma mieć stały dyżur obsługi przy k.m. Połowa ludzi może spać i mieć zdjęte trzewiki.

Placówki w Chotówce płn. i w występie lasu zachowują pełne pogotowie : nikt nie śpi, żołnierze mogą zdjąć tylko plecaki.

Odwód ma jedną drużynę w pogotowiu, reszta może spać bez pasów, połowa może zdjąć trzewiki.

Wszyscy mają być ukryci, nikt nie może się oddalać bez pozwolenia, nie wolno palić ognisk.

Gdyby zagrożenie wzrosło /np. zawiadomiono, że nieprzyjaciel nadciąga/, cała czata w ciągu kilku minut stanie w pełnem pogotowiu, bez potrzeby wykonywania jakichkolwiek przesunięć.

4/- Co do ludności.

Nikt z mieszkańców nie będzie wypuszczany w stronę nieprzyjaciela inaczej, niż na wyraźny dorkaz dowódcy baonu. Zabroni się także ludności wałęsać po stanowiskach czat, jednakże normalny ruch przy zagrodach nie będzie przerwany, aby nie wzbudzać podejrzenia w obserwatorjach nieprzyjacielskich /patrolach konnych/.

Wszystkich przychodzących od strony nieprzyjaciela będzie się nie tylko wpuszczać, ale nawet siłą zabierać tak, by nie powrócili. Będą oni kierowani do czaty głównej, tam będą przesłuchiwani i, albo pozwoli im się iść dalej /ale tylko w kierunku naszych tyłów/, albo przetrzyma ich się pewien czas, co bywa bardzo celowe, albo też - gdy mogą coś ciekawego powiedzieć lub wydają się podejrzani - odeśle ich się do dowódcy baonu celem dalszego zbadania.

5/- Co do kontroli przez dowódców.

Zarządzenia powyższe nie wystarczą, o ile wykonanie ich nie będzie kontrolowane. Zasadniczo każdy z dowódców nadzoruje swój oddział. W tym jednak wypadku, dowódca kompanji określi wyraźnie, że : dowódca I plutonu kontroluje służbę w punkcie oporu w Chotówce płd. i zastępuje dowódcę kompanji; dowódca II plutonu kontroluje obie placówki, a dowódca III plutonu nadzoruje patrolowanie, wysyłanie strawy i t.d.

Część wymienionych powyżej instrukcyj wydana została dopiero na miejscach rozmieszczenia oddziałów, gdy dowódca kompanji je obchodził.

Kilka minut po g.4 oddziały zaczęły się rozchodzić na swoje stanowiska. Dca 2 plutonu zaprowadził placówkę do Chotówki płn., sierż.M. - placówkę do występu leśnego i drużynę do prawej placówki łącznikowej, sierż.J. - drużynę do placówki łącznikowej lewej. Wszyscy oni zabrali ze sobą po jednym szeregowcu w celu pokazania mu miejsca, w którym dany oddział będzie się znajdował. Sam zaś dowódca kompanji zajął się rozmieszczeniem drużyn w punkcie oporu, w czem pomagali mu dowódca 1.plutonu i dowódca plutonu c.k.m.

Po rozmieszczeniu drużyn w punkcie oporu, dowódca kompanji skontrolował obie placówki, a po powrocie zameldował dowódcy baonu telefonicznie o ustawieniu czaty /telefon już założono/ i następnie przesłał meldunek pisemny, składający się ze szkicu /patrz szkic Nr.4/, oraz kilku krótkich uwag.

Zrobiwszy to wszystko - zastanowił się, czy nie popełnił gdzieś błędu i co jeszcze pozostało do zrobienia ? Poczem udał się na spoczynek, kazawszy się obudzić w razie jakiegokolwiek wydarzenia. Dla odbioru nadchodzących meldunków sytuacyjnych zastępuje go podczas snu dowódca 1.plutonu. Nie należy bowiem zapominać, że dowódca kompanji również musi spać, by być wypoczętym w razie walki, oraz czekającego marszu nocnego.

W n i o s k i.

1/- Dowódca dzieli swoje zadanie na etapy, które realizuje kolejno. Zarządzenia wykonawcze dowódcy kompanji obejmują najbliższą przyszłość. Czuwa on, przewiduje, układa sobie w głowie pewien plan postępowania, ale przekazuje podwładnym tylko rzeczy zdecydowane, konkretne i obejmujące najbliższą przyszłość. Wkracza przytem w drobne nawet szczegóły.

2/- Dowódca kompanji kieruje się znajomości swych żołnierzy i swego oddziału. Indywidualizuje swych ludzi. Przyzwyczajenia, które wpoił kompanji, oddziaływują na jego sposób postępowania - liczy się z nimi.

3/- Ubezpieczenie zrealizowane w naszym przykładzie 5 kompanji polega na nieustannem pogotowiu ogniowem całej sieci ognia, na nieustannej i dokładnej obserwacji przedpola, na systemie alarmowym, oraz na pogotowiu takiej ilości żołnierzy, która wystarcza ze względu na niebezpieczeństwo, a mimo to pozwoli żołnierzom wypocząć. Dowódca kompanji stara się wykonać swe zadanie z całą dokładnością, ale tak oszczędnie, by oddział doszedł do bitwy z jaknajwiększym zapasem sił.

T A K T Y K A P I E C H O T Y.

PYTANIA DO ZESZYTU XII.

/Opracował mjr.dypl.Adam Nadachowski/

1 - sze p y t a n i e.

20 p.p., który zorganizował na dzień 3 czerwca odcinek zat Bereźce, ma według rozkazu dywizji wejść w skład kolumny głównej dywizji, w dalszym marszu na Berosteczko.

Podać czynności i rozkazy dowódcy pułku, mające na celu zwinięcie czat.

Streścić następnie sposób wykonania tych zarządzeń.

2 - gie p y t a n i e.

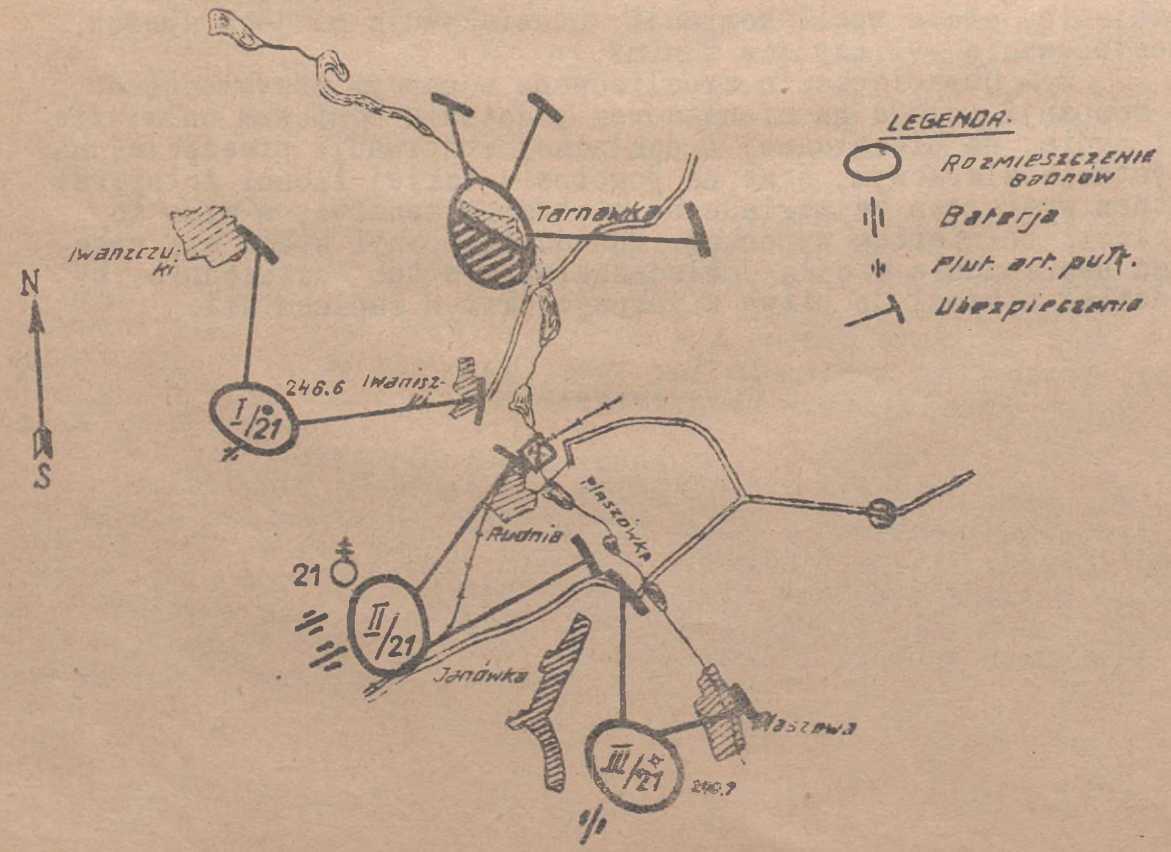
21 p.p. ma stanowić straż boczną w marszu nocnym dywizji na Berosteczko.

a/- Podać rozważania czynności i rozkazy dowódcy 21 p.p. dla zorganizowania tego marszu.

b/- Podać rozkazy dowódcy 21 p.p. dla ubezpieczenia postoju dywizji w czasie długiego odpoczynku, oraz jego przewidywania odnośnie dalszego marszu /patrz taktyka artylerji, pytanie Nr.3/.

3 - cie p y t a n i e.

Marsz straży bocznej odbył się bez wypadku. Rozmieszczenie 21 p.p. o godzinie 6-ej jest następujące :



- Opracować w szczegółach uszykowanie III baonu, wynikające z zarządzeń jego dowódcy.

4 - te p y t a n i e.

Zarządzenia dowódcy 21 p.p. na okres marszu dziennego sprowadzają się do następującego ustalenia zadań baonów :

- o godzinie 7-ej III baon z przydzieloną baterją manewruje z Płaszowej przez Janówkę na wzniesienie 2 ½ km na zachód od tej miejscowości, luzuje czatę II baonu i trzyma to stanowisko do godziny 9-ej.

- II baon o godzinie 7-ej pozostawia na swem stanowisku kompanję z k.m., sam zaś z jedną baterją maszeruje przez Krasnopol na wzmocnienie 240,4 na południe od Semeniuki, które utrzyma do nowego rozkazu. Jego czata po zluzowaniu przez III baon dołączy do swego baonu.

- Baon pozostanie na 246,6 aż do rozkazu.

W tem położeniu /szkic podany wyżej/ miały miejsce następujące wypadki :

Już o godz.6.30 pluton konnych zwiadowców został spędzony z drogi Werba Kamienna - Spalona przez kawalerję przeciwnika.

Około godziny 7.10, gdy czaty III baonu zaczęły się już ściągać, a sam baon zaczął się kierować w stronę Janówki, - silne oddziały kawalerji czerwonych ukazały się na całej przestrzeni od Rudni Poczajowskiej do Płaszowskiego Gaju i bardzo energicznie uderzają na przeprawy pod Rudnią i Janówką.

Dowódca baonu ocenia te oddziały na brygadę.

Na skraju lasu Hranowka ukazał się pociąg pancerny i zbliża się ku Rudni,

W kierunku Kozina słychać strzały artylerji.

Podać decyzję dowódcy III baonu i dowódcy pułku, następnie uzasadnić je.

Jeśli zajdzie potrzeba, opracować rozkazy i streścić warunki ich wykonania.

---+++++++---

TAKTYKA ARTYLERJI.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA ZESZYTU X.

/Opracował ppłk.dypl.Łunkiewicz/

I.

ROZKAZ DOWÓDCY ARTYLERJI 7 D.P. dla artylerji czat.

7 D.P.
A.D.

Grabówka, 2/VI.1928. g.22.10

L. ...

ROZKAZ OPERACYJNY Nr. ...

1/- Na północ od Beresteczka trwa bitwa. W rejonie Dubna meldowane większe siły czerwonych. Spotkanie z przeciwnikiem możliwe już w ciągu dnia 3 czerwca.
7 d.p. dołącza marszami nocnemi do I armji w rejon Beresteczka, obecnie przechodzi na postój ubezpieczony w rejon Krzemieńca.
Ubezpieczenie : czaty zwarte. 2 podocinki : Bereźce - 20 p.p. i Krzemieniec - 21 p.p.
2/- II/7 p.a.p. - wsparcie czat na pododcinku Bereźce, pod rozkazami dowódcy 20 p.p. /m.p. Bereźce/.
III/7 p.a.p. - wsparcie czat na pododcinku Krzemieniec, pod rozkazami dowódcy 21 p.p. /m.p. Dubieńskie/.
Dztwo 7 p.a.p. i I/7 p.a.p. postój w Kulikowie płd.
3/- II i III dyony przeprowadzą wywiady o świcie. Gotowość do otwarcia ognia na godzinę 4 min.30.
4/- Łączność telefoniczna z a.d. - II dyonu przez wys. skł.meldunkową w Bereźcach, III dyonu przez dztwo 21 p.p. Dca 7 p.a.p. połączy się własną linją z dztwem a.d.
Dca 7 p.a.p., II i III dyony wyślą po 2 gońców do m.p. a.d. Kulików.
5/- Wstrzeliwania nie przeprowadzać.
6/- Dozwolone zużycie amunicji ½ jednostki ognia.
7/- Postój ukryty. O.p.l. tylko w razie napadu.
8/- Przewiduje się dalszy marsz o zmierzchu. Rozpuszczać pogłoski o marszu na Dubno.

Otrzymują :

Dca 7 p.a.p., II i III dyony.

Dca a.d./7.
Pułkownik X.

---+++++++---

O M Ó W I E N I E.

Dowódca a.d. nie wysyła specjalnego rozkazu przygotowawczego dla artylerji, ponieważ jest noc i wywiad stanowisk może być wykonany dopiero o świcie.

Rozkaz swój wydaje dowódca a.d. jednocześnie z rozkazem dowódcy dywizji I na podstawie jego decyzji /organizacja ubezpieczenia/.

Rozkaz ten dowódca a.d. powinien wydać, by określić podległość artylerji czat, zorganizować łączność i zorganizować ogień artylerji /wstrzeliwanie, zużycie amunicji/. Rozkaz ten jest bardzo krótki, ponieważ nie wydaje się szczegółowych zarządzeń wykonawczych artylerji zdecentralizowanej. Rozkazy szczegółowe - t.j. cele i rejony stanowisk otrzymają dyony od dowódców p.p. i zarządzą wykonanie we własnym zakresie.

Punkt pierwszy rozkazu informuje ogólnie o położeniu i zamiarach dowódcy dywizji. Szczegółowe dane o położeniu II i III dyony otrzymają od dowódców p.p. Dowódcy 7 p.a.p. i I dyonu są w odwodzie i dla nich dane ogólne zupełnie wystarczą.

Punkt drugi organizuje dowództwo artylerji - jak widzimy, zachodzi wypadek decentralizacji.

W danym wypadku artylerję należy decentralizować z dwóch przyczyn : najważniejsza - niemożliwość zorganizowania współdziałania dyonów ze względu na rozbieżność kierunków strzału i na szerokie pododcinki, poza tem, gdyby pierwszy warunek był osiągnięty, budowa łączności na dużych przestrzeniach /między II i III dyonami 8 km/ pochłonęłaby dużo czasu.

Punkt trzeci - zarządza wywiad i oznacza godzinę gotowości do otwarcia ognia.

Dyony przychodzą na postój tuż przed świtem, wywiad mogą przeprowadzić o świcie, ale przy takich warunkach widoczności, by można było wybrać stanowiska i punkty obserwacyjne /widoczność zupełnie wyraźna na 2,5 - 3 km/. Gotowość do otwarcia ognia oznacza, że baterje są na stanowiskach, łączność ogniowa i łączność z piechotą funkcjonują.

Punkt czwarty mówi o łączności. Łączność, którą dowódca a.d. nakazuje nawiązać ze sobą, jest przeznaczona do informowania się o działaniach artylerji, do rozkazodawstwa operacyjnego i jako pewien zawiązek do centralizacji artylerji /po jej przegrupowaniu w kierunku jednego lub drugiego skrzydła dywizji/ w razie poważniejszych działań w ciągu dnia 3 czerwca.

Punkt piąty zabrania wykonania wykonania wstrzeliwania. Wstrzeliwanie będzie zastąpione przez przygotowanie ognia. Przygotowanie ognia nie będzie dokładne, ponieważ niema map o wielkiej skali, niema stacji meteorologicznej, wykona się określenie kierunków na wskazane cele i określi się z mapy celowniki. Po takiem przygotowaniu możemy być pewni, że otrzymamy pierwsze rozpryski w okolicy celu z błędami : w kierunku do 10 - 15 tysięcznych i w donośności do 400 metrów.

Zasadniczo, w podobnych warunkach jak czaty, wysunięte ubezpieczenie przy obronie, wstrzeliwania nie wykonywuje się ze względu na trudności natury czysto technicznej, - oczyszczenie przedpola od własnych patroli jak i natury moralnej - ogień artylerji na tyłach własnych elementów rozpoznania, które nie zawsze da się uprzedzić, może dać powody do wysnucia bezpodstawnych wniosków o położeniu. W danym wypadku zależy ponadto na zachowaniu tajemnicy postoju dywizji w rejonie Krzemieńca.

Punkt szósty normuje zużycie amunicji, ograniczając je do ½ jednostki ognia, co stanowi 360 pocisków 75 mm dla II dyonu i 240 pocisków 100 mm dla III dyonu.

Ograniczenie to nie znaczy, że w razie poważnego działania dowódca a.d. nie udzieli dalszego kredytu amunicji, ma to przedewszystkiem znaczenie dla ograniczenia ilości ogni wykonywanych do celów rzeczywiście ważnych.

Przy kredycie ½ jednostki ognia dyon II może ostrzelać, przy gęstości 10 pocisków na hektar, 36 hektarów, dyon III przy gęstości 6 pocisków na hektar - 40 hektarów, co jest już poważną przestrzenią.

Cele, z któremi się będzie miało do czynienia, będą to cele drobne, żywe /zwiady przeciwnika/, więc przyjęcie połowy normy regulaminowej dla gęstości na hektar jest wystarczające. W razie ukazania się poważniejszych sił przeciwnika, położenie się zmieni gruntownie, - i wówczas dowódca a.d. zwiększy kredyt amunicji.

Punkty 7 i 8 wzięte są z rozkazu dywizji i podane wyłącznie dla dowódców 7 p.a.p. i I/7 p.a.p., którzy nie otrzymają rozkazu operacyjnego dywizji.

Rozkaz ten jako wewnętrzny artyleryjski, w którym niema organizacji ognia na korzyść piechoty, nie wysyła się do dowódcy dywizji, lecz tylko do zainteresowanych dowódców artylerji.

II.

ROZKAZY WYDANE PRZEZ DOWÓDCĘ II/7 p.a.p.

Rozkaz przygotowawczy.

/rozkaz ustny, wydany po otrzymaniu rozkazu dowódcy artylerji dywizyjnej z dnia 2.VI. g.23 min.10 i otrzymaniu rozkazu ustnego od dowódcy 20 p.p. na skrzyżowaniu dróg 2 km na wschód od Bereźców - patrz Taktyka Piechoty/.

" Dywizja staje na postój ubezpieczony w rejonie Krzenieńca.

Dyon podlega dowódcy 20 p.p. i wspiera czaty na pododcinku Bereźce od Boroczyka, przez Chotówkę południową, Hrada i skraj lasu na płd. od Hrady.

O godzinie 2.30 dowódcy bateryj, oficer wywiadowczy dyonu, oficer łączności dyonu z wywiadami i personelem łączności, wyjeżdżają na wywiad pod moim dowództwem.

Zbiórka wywiadu w lesie, przy płn.-wsch. wyjściu z Bereźców.

Zajęcie stanowisk natychmiast po ukończeniu wywiadu."

Rozkaz działania.

/rozkaz ustny, wydany dnia 3 czerwca o godzinie 4-ej na punkcie obserwacyjnym dyonu 367 - Buża Góra/.

" 1/- Na płn. od Beresteczka bitwa, W Dubnie większe siły przeciwnika. Spotkanie z przeciwnikiem możliwe w dniu dzisiejszym.

Dywizja na postoju ubezpieczonym. W prawo 21 p.p.
Wieczorem maszerujemy na Beresteczko.

2/- Dla wsparcia czat 20 p.p. baterje zajmą stanowiska:
4-ta - 400 m na płd. od wsi Buża Góra
Pas działania zasadniczy : Las Petruki /wyłącznie/, południowa lizjera lasu Buża Góra. Pasa przypuszczalnego niema.
Zadanie : wsparcie czat na zach. lizjerze lasu Buża Góra i na południe od Hrady. Dozorowanie dróg prowadzących od płn.-zachodu i od północy.
5-ta - rozwidlenie dróg 200 m na płn. od Bereźców.
Pas działania zasadniczy : Las Petruki /włącznie/ - Chotówka płn. /wyłącznie/.
Pas działania przypuszczalny : Hrada /wyłącznie/ - Boroczyk /włącznie/.
Zadanie : wsparcie czaty na płn. od Bużej Góry. Dozorowanie dróg prowadzących od północy.
6-ta - 600 metrów na wschód od stanowiska 5-tej.
Pas działania zasadniczy : Chotówka płn. /włącznie/ - Boroczyk / włącznie/.
Pas działania przypuszczalny : Las Petruki /wyłącznie/- las Boroczyk /włącznie/.
Zadanie : wsparcie czat Chotówka płd. i na płd.od Boroczyk. Dozorowanie dróg prowadzących od północy.
3/- Punkt obserwacyjny dyonu i 5 baterji - Buża Góra, 4-ej baterji w lesie na płd. od Hrady, 6-ej w lesie na płd. od Chotówki płd. /pomocniczy punkt obs.dyonu/.
Każda baterja zorganizuje w rejonie czat w swoim pasie działania wysunięty posterunek obserwacyjny.
Punkty obserwacyjne 5 i 6 bateryj mają być w stałej łączności i okazywać sobie wzajemną pomoc przy prowadzeniu ognia.
O wszelkich celach zauważonych meldować natychmiast.
4/- Stanowiska zająć natychmiast.
Wstrzeliwania nie będzie
Punkt dozoru wspólny dla 5 i 6 bateryj - zachodni dom w Chotówce płn.
5/- Baterje przygotują ognie :
4-ta - wzgórze 263,
- lasek Myśliki /zach.wyjście/,
- Hrada /płn. i płd. skraj/M
- grupa domków na płn. lizjerze lasu Buża Góra,
5-ta - wschodni występ lasu Petruki,
- lasek 1000 m na zach. od Chotówka płn.,
- Chotówka płn. /zach.część/,
- przed czatę w Chotówce płd.,
- Boroczyk,
6-ta - wschodni występ lasu Petruki,
- lasek 1000 m na zach. od Chotówki płn.,
- przed czatę na płn. od Bużej Góry,
- Boroczyk.
6/- Rozchód amunicji - 4-ta baterja 60 granatów stalowych, 20 szrapneli, 5-ta baterja 120 granatów stalowych, 40 szrapneli, 6-ta baterja 100 granatów stalowych, 20 szrapneli. Kolumna amunicyjna w lesie na wschód od Bereźców przy drodze na Małe Bereźce.
7/- Łączność - łącznice dyonu w Bereźcach w m.p. dyonu i na Bużej Górze na punkcie obserwacyjnym. Baterje ze stanowisk dołączą do Bereźców i do Bużej Góry. Baterja 4-ta dołączy do Bereźców przez łącznicę 5-tej. 5-ta połączy się z 6-tą. Łączność z piechotą : 4-ta baterja nawiąże łączność telefoniczną z dowódcą baonu pododcinka lewego we wsi Buża Góra -

wysłać podoficera do dowódcy baonu; 5-ta baterja - z czatą na płn. od Buża Góra - wysłać podoficera z jednoczesnem zadaniem obserwacji; 6-ta baterja z dowódcą baonu pododcinka prawego w lesie na płd. od Chotówki płd. - wysłać podoficera.

8/- Gotowość do otwarcia ognia g.4.30. O gotowości meldować telefonicznie.

9/- O.p.l. czynna w razie napadu.

10/- Moje m.p. - Bereźce /część płn.-wschodnia/. "

OMÓWIENIE ROZKAZÓW DOWÓDCY II/7 p.a.p.

A/- Rozkaz przygotowawczy.

Jest to krótki rozkaz informacyjny o położeniu i zapowiadający wywiad na dzień następny.

Wszyscy dowódcy bateryj są w pobliżu /w kolumnie marszowej/ - dowódca dyonu zwołuje ich do siebie i wydaje rozkaz ustnie.

Następstwem tego rozkazu będą rozkazy dowódców bateryj, oficerów wywiadowczego i łączności dla wywiadu i łączności.

Przypuszcza się, że w chwili wyjazdu na wywiad, dyon jest już w Bereźcach, wobec tego nie wydaje się specjalnych rozkazów, dotyczących bateryj, które wiedzą, że mają zaraz po wywiadzie zająć stanowiska.

B/- Rozkaz działania.

Przed przejściem do właściwego omówienia rozkazu działania przedstawimy czynności dowódcy dyonu przed i podczas wywiadu aż do przyjazdu na punkt obserwacyjny na Bużej Górze, gdzie wyda on rozkaz.

Przed świtem dowódca dyonu wysyła swego oficera wywiadowczego na wywiad ogólny stanowisk i wyznacza mu miejsce spotkania - np. rozwidlenie dróg na płn. od Bereźców. Zadanie dowódca dyonu określa na podstawie studjum terenu z mapy. Oficer wywiadowczy bada pobieżnie przydatność stanowisk; wywiad na punkty obserwacyjne dyonu i bateryj zająłby dużo czasu, wobec tego nakazuje zbadać je wywiadowcom, którym wyznacza spotkanie na punkcie obserwacyjnym dyonu. Po wykonaniu tych czynności oficer wywiadowczy wraca do dowódcy dyonu.

Dowódca dyonu spotyka się w międzyczasie z dowódcą 20 p.p., z którym jedzie na wywiad stanowisk i na punkt obserwacyjny dyonu.

Oficer wywiadowczy spotka dowódcę dyonu na drodze razem z dowódcami bateryj. Sprzęt łączności będzie pozostawiony jeszcze w Bereźcach.

Dowódca dyonu rozpoznaje stanowiska bateryj i przydziela je baterjom, poczem jedzie z dowódcą 20 p.p., oficerami wywiadowczym i łączności na pkt.obserwacyjny.

Dowódcy bateryj pozostają na stanowiskach celem określenia dokładnego miejsc dla dział baterji. Po wykonaniu tego zadania dołączają do dowódcy dyonu na Bużej Górze.

Dowódca dyonu wraz z dowódcą 20 p.p. orjentują się w terenie z punktu obserwacyjnego i dowódca 20 p.p. wskazuje cele, na które życzy mieć ogień artylerji.

W tym czasie powinni już przybyć wywiadowcy z wynikami wywiadu p.obserwacyjnych.

Dowódca dyonu jest obecnie w posiadaniu wszystkich potrzebnych danych do wydania rozkazu dowódcom bateryj, przybywającym na punkt obserwacyjny.

Ustna forma rozkazu jest normalną na szczeblu dyonu. W wypadkach systematycznego przygotowania ognia, np. ognie zaporowe w obronie, plan ognia w natarciu dowódca dyonu potwierdza najważniejsze części rozkazu ustnego na piśmie. Dowódca dyonu wydaje swój ustny rozkaz w terenie, wskazując cele dowódcom bateryj. Wydanie rozkazu dla dyonu na mapie jest wykluczone.

Przejdźmy teraz do właściwego omówienia rozkazu działania.

Punkt 1-szy nie wymaga wyjaśnień.

Punkt 2-gi organizuje działanie dyonu. Odcinek 20 p.p. jest ogromny - 11 km, dyon nie może działać jednocześnie na całym odcinku. Wobec tego należy go podzielić pod względem zadań. Zachodni odcinek mniej ważny - jedna baterja, wschodni, ważniejszy, dwie baterje. Zadanie zasadnicze jest to wsparcie czat w zasadniczych pasach działania bateryj i dozorowanie przedpola. Innych zadań jak wzbranianie, ognie na cele uletne, dać dowódca dyonu nie może ze względu na małą ilość amunicji.

Punkt 3-ci - organizuje obserwację dyonu i wskazuje na współpracę 5 i 6 bateryj. Wysunięte posterunki obserwacyjne spełniają podwójną rolę - Obserwacyjną i łączności z piechotą, dublując tem łączność z nią.

Punkt 4-ty nakazuje natychmiastowe zajęcie stanowisk z braku czasu /rozkaz wydaje się około g.4-ej, a gotowość nakazana na g.4.30/ i wskazuje wspólny punkt dozoru dla baterji 5-ej i 6-ej, które mogą współdziałać ze sobą.

Punkt 5-ty wskazuje punkty terenu, na które baterje mają przygotować ognie. Wskazując te punkty dowódca dyonu rozszerza zadanie bateryj i chce mieć w terenie, na najbliższem przedpolu. szereg punktów zaczepienia, by przy ukazaniu się przeciwnika móc zorganizować ogień dyonu. Na tem polega przygotowanie ognia dyonu.

Punkt 6-ty - wskazuje na rozchód amunicji przystosowany do zadań włożonych na baterje.

Baterja 4-ta jest na najmniej ważnym odcinku i ma zadanie ograniczone - ognie tylko przed ten odcinek, wobec tego dostaje 80 pocisków.

Baterja 5-ta ma najwięcej zadań, ma ona osłaniać jedną czatę i ma odegrać poniekąd rolę ogólnego działania, interwenjując od Hrady aż do Boroczyk, wobec tego należy się jej najwięcej amunicji - 160 pocisków.

Baterja 6-ta jest na najważniejszym odcinku, ma osłaniać dwie czaty i współdziałać w pasie działania 5-tej baterji, wobec tego dostaje 120 pocisków.

Podobny podział otrzymanego kredytu będzie zawsze przeprowadzony przez dowódcę dyonu zależnie od ważności zadań nakazywanych baterjom. Przytrzymywanie się mechanicznego podziału po ½ jednostki ognia na baterję nie miałoby najmniejszego sensu. Podział amunicji między baterje jest manewrem amunicją dowódcy dyonu.

Punkt 7-my organizuje łączność wewnętrzną dyonu i zewnętrzną z piechotą. W danym wypadku łączność rozbudowuje się dość szeroko; stopień rozbudowy łączności artyleryjskiej jest zależny od szerokości odcinka, - im szerszy odcinek, tem większa rozbudowa łączności wszerz i w głąb.

Kwestje łączności z dowódcą 20 pułku piechoty i z artylerją dywizyjną nie są poruszone w rozkazie - jest to rzecz, która

dowódców bateryj nie obchodzi i będzie uregulowana przez dowódcę dyonu z oficerem łączności dyonu. W danym wypadku, przy znacznej długości linij telefonicznych, jest wskazane użycie patroli telefonicznych konnych, - co znacznie przyśpieszy nawiązanie łączności.

Do tego punktu rozkazu ustnego oficer łączności dyonu dołączy szkic łączności na piśmie, ujęty najprościej i najkrócej.

Punkty 8-my, 9-ty i 10-ty nie wymagają wyjaśnień.

---+++++---

PYTANIA DO ZESZYTU XII.

/Opracował mjr.dypl.Onacewicz /

1. - Wyrysować na szkicu położenie artylerji w kolumnie głównej o świcie.
Umotywować przyjęte rozmieszczenie.

2. - W podziałce 1 : 25.000 przedstawić położenie o świcie dyonu III/7 p.a.p., wchodzącego w skład straży bocznej.
Umotywować przyjęte rozmieszczenie.

3. - Propozycje dowódcy artylerji straży bocznej /dcy II/7pap/ odnośnie użycia artylerji w okresie ubezpieczenia długiego odpoczynku dywizji. /patrz Taktyka piechoty, pytanie Nr.2.b./.

4. - Opracować rozkaz działania dowódcy artylerji straży bocznej na podstawie przyjętych propozycyj ad 3/.

---+++---

TAKTYKA KAWALERJI

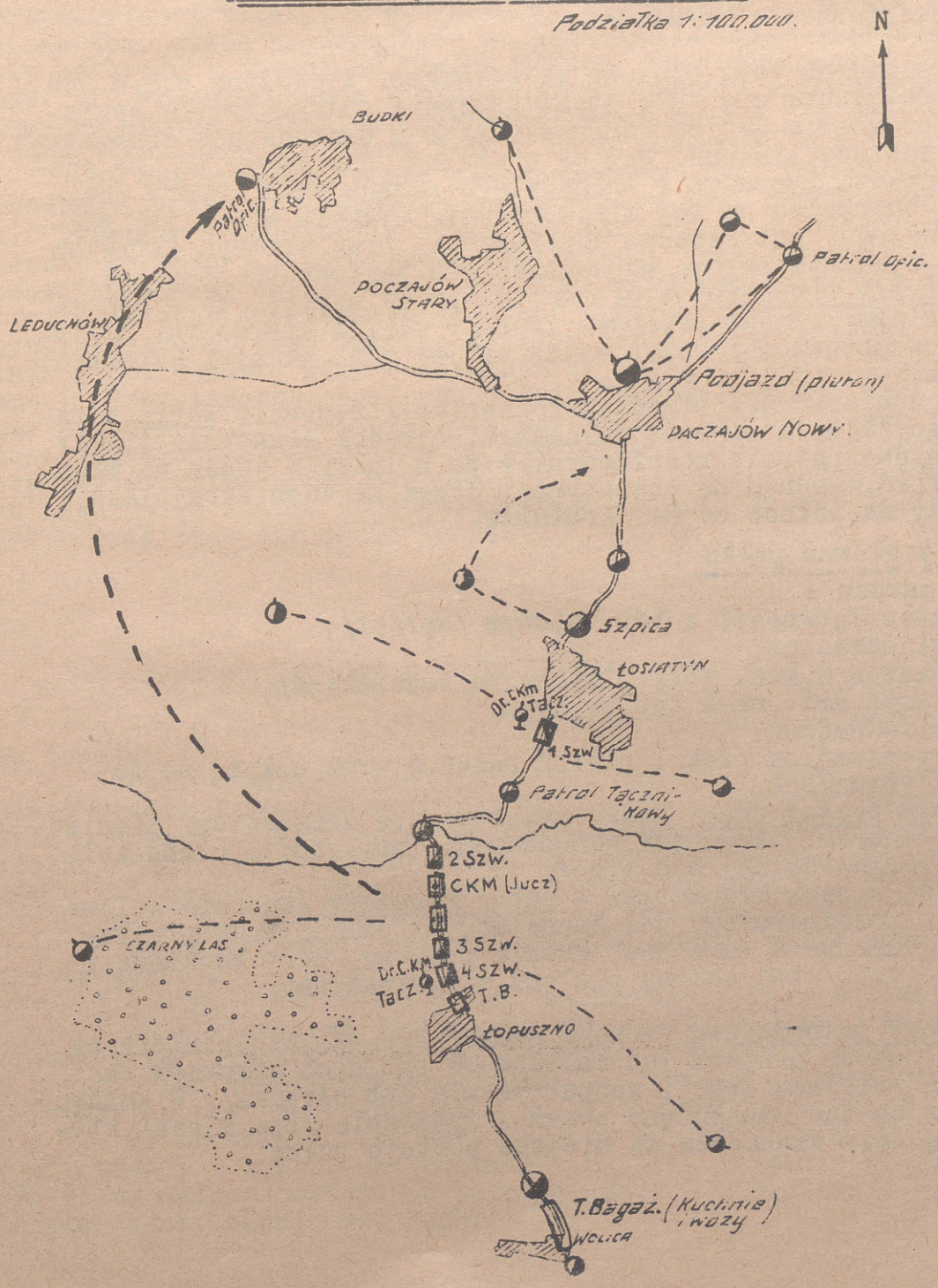
/Opracował mjr.dypl.Dunin-Żuchowski/

ODPOWIEDZI NA PYTANIA ZESZYTU X.

1-sze pytanie.

POŁOŻENIE 3 PUŁKU Ut. o Godz. 13. dn. 3. VI.

Podziałka 1:100.000.



Objaśnienie szkicu :

Zwiady ubezpieczające :

- podjazd w sile 1-go plutonu z 1. szwadronu pod dowództwem oficera w Poczajowie Nowym, mający 3 patrole po 4 - 5 ludzi na drogach ku północy;
- patrol oficerski w sile 5 ludzi, wysłany z 2. szwadronu przez Leduchów, osiąga płn. skraj Budek;
- patrol podoficerski w sile 4 ludzi z 3. szwadronu w marszu został wysłany na zach. skraj Czarnego Lasu /wschodni odcinek/;
- patrol podoficerski w sile 4 ludzi z 3 szwadronu wysłany na wzgórze 372 /płd. od Roztoków/, gdzie ma pozostawać w dozorowaniu aż do g.14.

Ubezpieczenie marszowe.

1. szwadron /bez plutonu na zwiadach/ z drużyną c.k.m. na taczankach posuwa się jako straż przednia pułku. Wysyła bezpośrednio od siebie szpicę /dość silną/ z ½ plutonu pod dowództwem oficera dowódcy plutonu. Szpica w obecnej chwili /g.13/ po spatrolowaniu wsi Łosiatyn i wschodniego skraju lasu, który znajduje się na zachód od tej miejscowości, wyłania się z jej północnego skraju, poprzedzona szperaczami, oraz drobnym patrolem /1/3/, wysłanym szybko na wzgórze 369 Kamieńczyk. Oddział główny straży przedniej otrzymawszy potwierdzenia przez szpicę, że nieprzyjaciela niema, kłusem przebywa lasek i zbliża się do wsi Łosiatyn, by czemprędzej z kolei wyjść na jej płn. skraj i zabezpieczyć pułk.

By uchronić się przed zaskoczeniem i zapewnić sobie w ramach swego zadania swobodę działania, dowódca szwadronu wysłał od siebie dwa patrole podoficerskie po 5 ludzi - jeden na wzgórze 359 /płd.-wschód od Łosiatyna/, drugi na zach. skraj lasu, który leży na północ od wsi Krutniów.

Siły główne pułku :

Porządek marszu :

pluton łączności z tab. bojowym /sprzęt/,
2-gi szwadron,
szwadron c.k.m. /bez plutonu na taczankach/,
baterja art. wraz tab. bojowym,
3-ci szwadron,
4-ty szwadron /bez 1 plut./ razem z druż. c.k.m. na taczankach,
tabor bojowy pułku /wozy amunicyjne, z narzędziami pionierskiemi, środkami wybuchowemi, mat. sanit., część kol. amunicyjnej 3 d.a.k./.
Dalej o parę kilometrów - tabor bagażowy /kuchnie polowe pododdziałów, wóz kancelaryjny pułku, wozy przykuchenne i furażowe, kuźnia pułkowa, wozy bagażowe i t.p./ pod osłoną plutonu z 4. szwadronu.

Tabory żywnościowe /sekcje pełne/ nie są uwzględnione na szkicu, albowiem miejsca ich zależne od ogólnych warunków zaopatrywania /miejsca stacji zaopatrywania lub ośrodka/. W każdym bądź razie są one napełnione owsem i żywnością /bez mięsa/, którą dowiozą dziś wieczorem do miejsca postoju pułku.

Sekcje próżne tychże taborów, po oddaniu wczoraj wieczorem żywności kuchniom polowym /która posłuży do dzisiejszego obiadu/, znajdują się w pobliżu ośrodka /stacji/ zaopatrywania, do którego jest przydzielony 3.p.ułanów i albo już pobrały, albo dziś pobrać mają 1 dzień żywności i owsa.

Między czołem sił głównych a ogonem 1.szwadronu znajduje się "łańcuszek" łącznikowy, wydzielany z patrolu łącznikowego /1 podof. i 8 ułanów/, dowódca którego jadąc za 1.szwadronem ma baczyć na to, by istniała ciągła łączność wzrokowa między poszczególnemi parami łączników i by pułk nie poszedł w innym kierunku, aniżeli straż przednia /zwłaszcza na rozwidleniach dróg w lesie i t.p./.

Miejsca dowódców na szkicu nie mogą być uwzględnione ze względów technicznych /drobna podziałka mapy/.

Dowódca pułku z pocztem /adjutant, dowódca plutonu łączności, łącznicy od pododdziałów, para trębaczy/ wraz z dowódcą przydzielonej baterji i wywiadem artyleryjskim - jedzie zasadniczo tam, gdzie najdogodniej mu dowodzić, a więc może wysunąć się na czoło 1.szwadronu, by najprędzej mieć wiadomości od zwiadów. Nie krępuje jednak w niczem pracy dowódcy 1.szwadronu jako dowódcy straży przedniej. Dowódca 1.szwadronu w tym wypadku /mała straż przednia/ może jechać na czele swego szwadronu.

Na czele pułku, przed plutonem łączności, jedzie oficer sztabowy, - zastępca dowódcy pułku, który jest dowódcą kolumny sił głównych /odpowiedzialny za jej bezpośrednie ubezpieczenie, służbę szperaczy i obserwację powietrzną, oraz dyscyplinę marszową/. Dowódcy szwadronów i plutonów przy swoich oddziałach, przepuszczając je od czasu do czasu wprzód, by wprowadzić dyscyplinę marszu. Przy taborze bojowym jadą - oficer broni, lekarz i weterynarz. Odpowiedzialnym za porządek jest oficer broni. Przy taborze bagażowym jedzie /w dowolnem miejscu/ oficer płatnik, który odpowiada za porządek w taborze. Jemu podlega dowódca plutonu osłony, z wyjątkiem wypadku, gdy jest on starszy stopniem. /Reg.sł.pod. rozdz.D, p.108/. Dowódca taboru bagażowego dostał uprzednio rozkaz dojścia do wsi Wolica, gdzie miał otrzymać nocne rozkazy.

Rozkazy dowódcy 3.pułku ułanów celem zajęcia postoju.

a/- O g.13 rozkaz pisemny przez gońca konnego do zastępcy dowódcy :

" Pułk stanie na postoju we wsi Poczajów Stary. Natychmiast wysłać kwaterunkowych pod dztwem por.X wraz z patrolem telefonicznym do wsi Łosiatyn, gdzie wydam im rozkaz podziału kwater. Podciągnąć pułk do lasku na południe od Łosiatyna, gdzie zatrzymać się ukrycie aż do nowego rozkazu."

b/- O g.13.05 rozkaz pisemny do płatnika :

" Tabor prowadzić do wsi Poczajów Stary, gdzie pułk stanie na postój."

c/- O g.13.06 rozkaz ustny do dowódcy straży przedniej :

" Pułk stanie na postoju we wsi Poczajów Stary. Pański szwadron uda się do tej wsi i zaciągnie placówki : Nr.1 - siła 2 sekcje, pod dowództwem podoficera na trakcie z Poczajowa Now.na Krzemieniec przy skrzyżowaniu dróg przy Placinkach; Nr.2 - sekcja r.k.m. na skraju lasu na zachód od Dubiny; Nr.3. - pluton z oficerem i 1 c.k.m. na taczankach na płn. krawędzi wzgórza 296 celem osłony postoju od północy; Nr.4 - ½ plutonu z r.k. na płn.-zach. skraju wsi Budki.

Reszta szwadronu z jedną taczanką jako pogotowie czat w północnej części wsi, według zarządzeń oficera, dowódcy kwaterunkowych /por.X/.

Zwiady ubezpieczające - 3 patrole po 5 ułanów :
Nr.1 - na wieś Komnateczka Zielona,
Nr.2 - na lasek Komarówka,
Nr.3 - na Podzamcze.

Zadanie wspólne : do g.19 pozostać na miejscu, wykrywając obecność nieprzyjaciela na pobliskich drogach.Po g.19-ej wrócić do pułku, jeżeli nieprzyjaciela nie będzie; jeżeli będzie - nie tracić styczności, obserwując, co robi.

Po zainstalowaniu się na miejscu - wysłać łącznika do mojego m.p. w Poczajowie Starym.

Poprzednie zwiady - odwołać.

Wykonać! "

d/- O g.13.30 do por.X, dowódcy oddziału kwaterunkowego, który zameldował się u dowódcy pułku na północnym skraju wsi Łosiatyn :

" Pułk ma zatrzymać się na postój we wsi Poczajów Stary. Pan uda się tam i pod osłoną 1.szwadronu podzieli kwatery. 1.szwadron stanie u północnego wylotu wsi, baterja artylerji konnej u południowego wylotu przy szosie z Poczajowa Nowego, szwadron c.k.m. przy moim m.p. tak, by mieszkanie moje a dowódców baterji i szwadron c.k.m. były jaknajbliżej, ewent. obok.

Pułk na g.14.50 stanie u zach.wyjścia z Poczajowa Nowego. Wykonać ! "

Do dowódcy plutonu łączn. : "Założyć telefon do szwadronów, które są na płn. krańcach wsi.

e/- O g.13.35 do zastępcy dowódcy przez gońca konnego,ustnie : " Prowadzić pułk stępem na Poczajów Nowy, wysyłając szpicę, kłusem naprzód."

f/- O g.13.50 dowódca osobiście staje na czele pułku, gdy czoło dochodzi do północnego wylotu Łosiatyna.

g/- O g.15 po odebraniu meldunku od por.X, dowódcy oddziału kwaterunkowego, podaje komendę : " Do zsiadania, z koni !" i woła dowódców pododdziałów na czoło kolumny. Każe prowadzić konie w ręku i w marszu zaznajamia ustnie dowódców pododdziałów oraz oficerów sztabowych z ogólnemi warunkami postoju, a mianowicie :

" Nieprzyjaciela w najbliższych okolicach Poczajowa i Budek nie stwierdzono. Własna 7 d.p. miała znajdować się w rejonie Krzemieńca i prawdopodobnie już tam stoi. 3.pułk ułanów oddany do dyspozycji dowódcy 7.d.p. Możliwy marsz nocny.

Mam zamiar zatrzymać się na postoju ubezpieczonym we wsi Poczajów Stary i nawiązać łączność z dowódcą 7.d.p.

Wykonanie. - Postój - według załączonego szkicu /x/ i wskazówek kwaterunkowych.

Konie rozsiodłać.

Ubezpieczenie. Placówki zaciąga 1.szwadron, który będzie pogotowiem czat. Umieszczony na północnym skraju wsi.

Szwadrony wystawią warty zewnętrzne u wylotów ulic oraz zabarykadują je przeciw samochodom pancernym nieprzyjaciela.

O.p.l. - Szwadron c.k.m. wystawi drużynę c.k.m. na taczankach pod dowództwem oficera oraz zorganizuje obserwację powietrza do g.19.30. Strzelać tylko w wypadku zniżenia się samolotów poniżej 600 metrów.

Obrona bierna w miarę możności. Przedewszystkiem ukryć konie jasnych maści. Ograniczyć ruch środkiem ulicy i przez place.

/x/ p. pytanie 3.

Łączność. - Dowódca plutonu łączności nawiąże łączność telef. z 1 i 2 szwadronami.

Szwadrony po zainstalowaniu się przyślą łączników konnych /po 2-ch/ do m.p. dowódcy pułku - / latarnia i znaczek dowódcy pułku u bramy/.

Plac alarmowy przy szosie z Poczajowa Nowego na płd.-zach. od napisu "Mamłyny".

Szwk.- Linja szwadronów - szwadrony w kolumnach czwórkami frontem do szosy.

Baterja na drodze.

Oficer z 10 ułanami /z 4.szw./ zamelduje się natychmiast u mnie jako dowódca patrolu dla łączności z 7.d.p."

Zarządzenia gospodarcze. Owies z tab.bagażowego /½ racji dziennej/, mięso, siano i słomę szwadrony kupią u mieszkańców. Na g.19 zameldować o stanie zaprowiantowania. Wydać jaknajwcześniej obiad. Po kuchnie posłano."

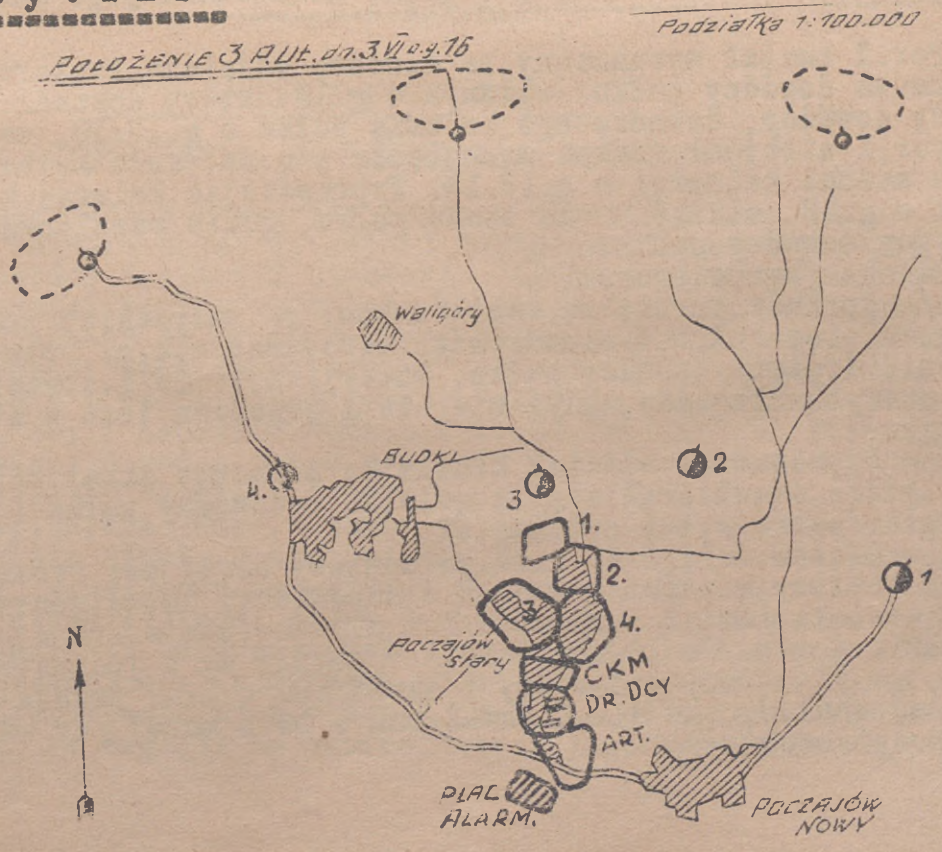
h/- O g.15.20 po zameldowaniu się por.Z. - dowódca wydaje mu następujący rozkaz :

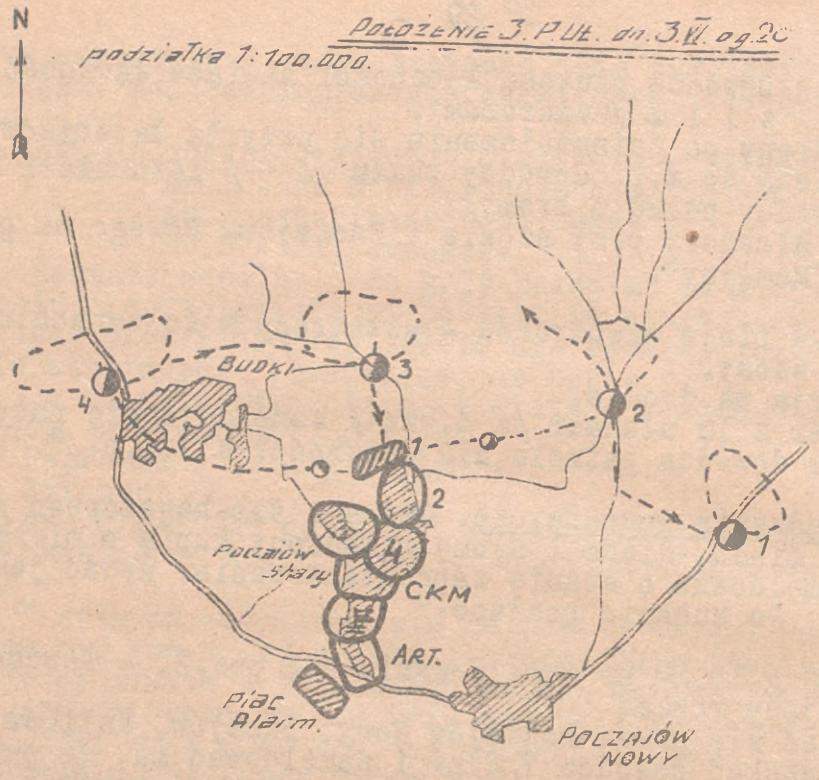
"Udać się przez Poczajów Nowy, Dunajów, Kulików do Krzemieńca, odszukać dowódcę 7.d.p. i zameldować mu, że pułk o g.15 stanął w Poczajowie Starym, wysuwając ubezpieczenia na linję Komnatka - Podzamcze; w dniu dzisiejszym zrobił 45 km. Odda Pan załączony szkic ugrupowania oraz meldunek pisemny. Pozostać tam aż do otrzymania nowego rozkazu dowódcy pułku, względnie od dowódcy 7.d.p."

i/- O g.15.20 - 16 dowódca pułku osobiście objeżdża rejon pułku i placówkę na wzg.296, uzupełniając wydane poprzednio dowódcy 1.szwadronu rozkazy nowemi wskazówkami, opartemi na bezpośredniem zbadaniu terenu. Sprawdza stan barykad na wylotach ulic, poczem wraca do swej kwatery.

---

3 - cie p y t a n i e.





Na noc patrole wróciły do szwadronu. Placówki wzmocnione i zajmują stanowiska w dole przy drogach.

---

4 - te p y t a n i e.

Czynności dowódcy oddziału kwaterunkowego od chwili wyjazdu z pułku aż do ukończenia jego zadania.

Por.X został wyznaczony na dowódcę oddziału kwaterunkowego rozkazem dowódcy pułku, wydanym o g.13, który doszedł do rąk zastępcy dowódcy, dowodzącego kolumną pułku o g.13.10, wobec czego por.X otrzymał rozkaz wysunięcia się na czoło kolumny /głosem wzdłuż kolumny/ o g.13.12. Wyprzedzając kolumnę kłusem, doszedł o g.13. min.15 na czoło pułku, gdzie zameldował się u zastępcy dowódcy pułku.

Dalsze jego czynności :

1/- Sprawdził, czy są kwaterunkowi od wszystkich pododdziałów, a więc : 2,3.4.szwadronów, szwadronu c.k.m., plutonu łączności, drużyny dowódcy pułku, baterji art. Od 1.szwadronu kwaterunkowych nie żąda, gdyż wie, że 1.szwadron jest w straży przedniej.

2/- Poprowadził oddział kłusem na północny skraj wsi Łosiatyn, gdzie zameldował się o g.13.30 u dowódcy pułku i otrzymał rozkaz /patrz wyżej pyt.2-gie/.

3/- Kłusem osiąga na g.14 południowy skraj wsi Poczajów Stary. Z tablicy mieszkańców oraz z odpowiedzi inteligentniejszego wieśniaka /ewent. kramarza i t.p./ dowiaduje się o ogólnej liczbie domów. Te liczby dzieli w umyśle na 6 jednostek, notując, że dla drużyny dowódcy i szwadronu c.k.m. trzeba trochę więcej chałup, zaś dla 1.szwadronu o 50 % mniej /ze względu na ubezpieczenie/.

4/ drodze ustawia kwaterunkowych za sobą w następującym porządku : baterja, drużyna dowódcy pułku wraz z plut. łączności, szwadron c.k.m., 4.szwadron, 3.szwadron, 2.szwadron, poczem wjeżdża do wsi i w kłusie, licząc chałupy naprawo i nalewo od ulicy, wywołuje "baterja", wskazując kwaterunkowym baterji granicę północną ich rejonu i plac na działa. Następnie zatrzymuje oddział i wraz z barakiem galopem przebiega wieś do plebanji, poszukując okazalszej kwatery dla dowódcy pułku /najlepiej na plebanji/ - którą osobiście sprawdza. Od proboszcza, sołtysa i t.p. uzyskuje szybko wiadomości /bez długiego gadania !/ o stanie zdrowotnym ludzi i bydła na wsi, o wodzie i zasobach ludności /furaż i mięso/, ewent. o nastrojach politycznych /bandy, partyzanci i t.p./, poczem wraca galopem do oddziału i w kłusie określa kolejne rejony /jak na szkicu/. Wskazuje, gdzie ma być izba chorych, wybiera miejsca wodopoju i plac alarmowy pułku. Do północnego skraju wsi około 3 km, tyleż z powrotem, czyli jadąc kłusem, zrobi to w 30 - 35 minut. Na rozmowy i usuwanie nieporozumień między kwaterunkowymi pododdziałów zużyje 15 minut. Jeżeli ma jeszcze parę minut, zrobi szkic odręczny /schemat/ postoju. Poczem zbiera po 1 ułanie z każdego pododdziału na płd. skraj wsi i udaje się na spotkanie pułku na drogę z Poczajowa Nowego. W tym czasie patrol telefoniczny zaczyna zakładać centralę i ciągnie linję do 1.szwadronu.

5/- O g.15 spotyka pułk, meldując dowódcy pułku o warunkach rozmieszczenia /ewent.doręcza szkic/ i o wiadomościach uzyskanych co do zasobów, zdrowotności, nastrojów ludności i t.p. Wraz z dowódcą pułku objeżdża rejon, usuwając drobne nieporozumienia. Po ukończonym obiedzie odmeldowuje się i wraca do szwadronu.

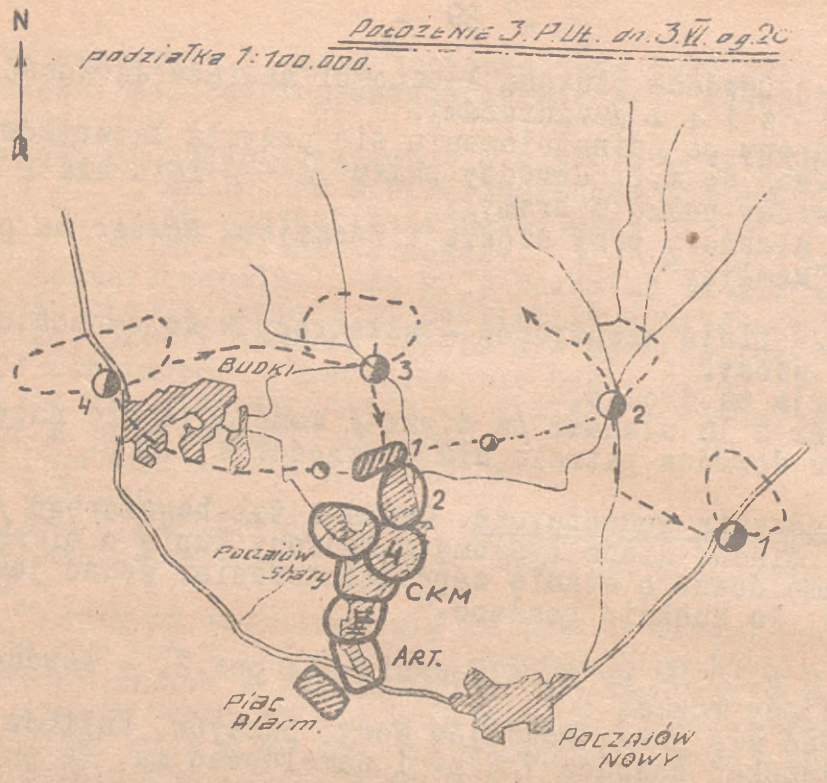
6/- Czynności kwaterunkowych pododdziałów są ściśle wyliczone w p.17 rozdz. "C" Reg.sł.pol. - i zbędnem jest je przytaczać.

O M Ó W I E N I E.

Marsz dzienny pułku kawalerji.

/organizacja, ubezpieczenie, wydajność/

3.pułk ułanów maszeruje marszem ubezpieczonym, mając jako jedyne zadanie dojść do rejonu Poczajowa i tam wejść pod rozkazy dowódcy 7.dywizji piechoty. Jednak brak wszelkich ścisłych wiadomości o nieprzyjacielu nakazuje dowódcy pułku zapewnić sobie możność dotarcia do tego rejonu, czyli innemi słowy, zapewnić sobie "swobodę działania", - z drugiej strony nakazuje uchronić pułk przed niespodziewanym napadem naziemnym i napowietrznym, czyli zapewnić "ubezpieczenie wojsk." -. Pierwszą wymogę zapewni dowódca przez wysłanie "zwiadów ubezpieczających", zwiadów drobnych, któreby go tylko uprzedziły o ewent.zjawieniu się nieprzyjaciela, wzgl. upewniły, że na obszarze jego marszu nieprzyjaciela niema. Wystarczą one, by zapewnić "ubezpieczenie dowodzenia" ze względu na skromny zakres zadania. Reszta 1.szwadronu /3 plutony z przydzieloną drużyną c.k.m./ posuwa się jako straż przednia na taką odległość, która przeciętnie zapewnia kolumnie głównej bezpieczeństwo przed zaskoczeniem od ognia artylerji nieprzyjaciela na średnią /5-6 km/ odległość. Posuwa się ona jednak, ze względu na urozmaicony i pagórkowaty teren, nie-



Na noc patrole wróciły do szwadronu. Placówki wzmocnione i zajmują stanowiska w dole przy drogach.

---

4 - te p y t a n i e.

Czynności dowódcy oddziału kwaterunkowego od chwili wyjazdu z pułku aż do ukończenia jego zadania.

Por.X został wyznaczony na dowódcę oddziału kwaterunkowego rozkazem dowódcy pułku, wydanym o g.13, który doszedł do rąk zastępcy dowódcy, dowodzącego kolumną pułku o g.13.10, wobec czego por.X otrzymał rozkaz wysunięcia się na czoło kolumny /głosem wzdłuż kolumny/ o g.13.12. Wyprzedzając kolumnę kłusem, doszedł o g.13. min.15 na czoło pułku, gdzie zameldował się u zastępcy dowódcy pułku.

Dalsze jego czynności :

1/- Sprawdził, czy są kwaterunkowi od wszystkich pododdziałów, a więc : 2,3.4.szwadronów, szwadronu c.k.m., plutonu łączności, drużyny dowódcy pułku, baterji art. Od 1.szwadronu kwaterunkowych nie żąda, gdyż wie, że 1.szwadron jest w straży przedniej.

2/- Poprowadził oddział kłusem na północny skraj wsi Łosiatyn, gdzie zameldował się o g.13.30 u dowódcy pułku i otrzymał rozkaz /patrz wyżej pyt.2-gie/.

3/- Kłusem osiąga na g.14 południowy skraj wsi Poczajów Stary. Z tablicy mieszkańców oraz z odpowiedzi inteligentniejszego wieśniaka /ewent. kramarza i t.p./ dowiaduje się o ogólnej liczbie domów. Te liczby dzieli w umyśle na 6 jednostek, notując, że dla drużyny dowódcy i szwadronu c.k.m. trzeba trochę więcej chałup, zaś dla 1.szwadronu o 50 % mniej /ze względu na ubezpieczenie/.

4/ drodze ustawia kwaterunkowych za sobą w następującym por ku : baterja, drużyna dowódcy pułku wraz z plut. łączności, szwadron c.k.m., 4.szwadron, 3.szwadron, 2.szwadron, poczem wjeżdża do wsi i w kłusie, licząc chałupy naprawo i nalewo od ulicy, wywołuje "baterja", wskazując kwaterunkowym baterji granicę północną ich rejonu i plac na działa. Następnie zatrzymuje oddział i wraz z barakiem galopem przebiega wieś do plebanji, poszukując okazalszej kwatery dla dowódcy pułku /najlepiej na plebanji/ - którą osobiście sprawdza. Od proboszcza, sołtysa i t.p. uzyskuje szybko wiadomości /bez długiego gadania !/ o stanie zdrowotnym ludzi i bydła na wsi, o wodzie i zasobach ludności /furaż i mięso/, ewent. o nastrojach politycznych /bandy, partyzanci i t.p./, poczem wraca galopem do oddziału i w kłusie określa kolejne rejony /jak na szkicu/. Wskazuje, gdzie ma być izba chorych, wybiera miejsca wodopoju i plac alarmowy pułku. Do północnego skraju wsi około 3 km, tyleż z powrotem, czyli jadąc kłusem, zrobi to w 30 - 35 minut. Na rozmowy i usuwanie nieporozumień między kwaterunkowymi pododdziałów zużyje 15 minut. Jeżeli ma jeszcze parę minut, zrobi szkic odręczny /schemat/ postoju. Poczem zbiera po 1 ułanie z każdego pododdziału na płd. skraj wsi i udaje się na spotkanie pułku na drogę z Poczajowa Nowego. W tym czasie patrol telefoniczny zaczyna zakładać centralę i ciągnie linję do 1.szwadronu.

5/- O g.15 spotyka pułk, meldując dowódcy pułku o warunkach rozmieszczenia /ewent.doręcza szkic/ i o wiadomościach, uzyskanych co do zasobów, zdrowotności, nastrojów ludności i t.p. Wraz z dowódcą pułku objeżdża rejon, usuwając drobne nieporozumienia. Po ukończonym obiedzie odmeldowuje się i wraca do szwadronu.

6/- Czynności kwaterunkowych pododdziałów są ściśle wyliczone w p.17 rozdz. "C" Reg.sł.pol. - i zbędnem jest je przytaczać.

O M Ó W I E N I E.

Marsz dzienny pułku kawalerji.

/organizacja, ubezpieczenie, wydajność/

3.pułk ułanów maszeruje marszem ubezpieczonym, mając jako jedyne zadanie dojść do rejonu Poczajowa i tam wejść pod rozkazy dowódcy 7.dywizji piechoty. Jednak brak wszelkich ścisłych wiadomości o nieprzyjacielu nakazuje dowódcy pułku zapewnić sobie możność dotarcia do tego rejonu, czyli innemi słowy, zapewnić sobie "swobodę działania", - z drugiej strony nakazuje uchronić pułk przed niespodziewanym napadem naziemnym i napowietrznym, czyli zapewnić "ubezpieczenie wojsk." -. Pierwszą wymogę zapewni dowódca przez wysłanie "zwiadów ubezpieczających", zwiadów drobnych, któreby go tylko uprzedziły o ewent.zjawieniu się nieprzyjaciela, wzgl. upewniły, że na obszarze jego marszu nieprzyjaciela niema. Wystarczą one, by zapewnić "ubezpieczenie dowodzenia" ze względu na skromny zakres zadania. Reszta 1.szwadronu /3 plutony z przydzieloną drużyną c.k.m./ posuwa się jako straż przednia na taką odległość, która przeciętnie zapewnia kolumnie głównej bezpieczeństwo przed zaskoczeniem od ognia artylerji nieprzyjaciela na średnią /5-6 km/ odległość. Posuwa się ona jednak, ze względu na urozmaicony i pagórkowaty teren, nie-

jednostajnie, lecz skokami od jednej dogodnej linji przesłaniania do następnej, stosując miejscami kłus, zwłaszcza do przebycia przestrzeni niedogodnych z punktu widzenia wartości obronnej. A więc, np. na g.13 jest w trakcie przebywania kłusem przestrzeni między laskiem a północnym skrajem wsi Łosiatyn i wzg.365, - po osiągnięciu którego zatrzyma się na chwilę, aż czoło sił-głównych nie dojdzie do wyż.wym. lasku, poczem rzuciłaby się znów naprzód, by obsadzić płn. skraj Poczajowa Nowego i t.d.

Ze względu na szczupłe siły straży przedniej /3 plutony/ można ograniczyć się do wysłania jedynie silnej szpicy /½ plutonu pod dowództwem oficera/, nie wysyłając t.zw. "oddziału przedniego", który w tych warunkach zatraca swoje znaczenie, powodując tylko zbyteczne rozproszkowanie sił straży przedniej, gdyż gros straży przedniej będzie jeszcze osłabione przez wysyłanie patroli dodatkowych na boki i t.d.

Kwestja łączności między strażą przednią a siłami głównemi w kawalerji jest szczególnie trudną do uregulowania. Reg. sł.pol. mówi, że bez styczności z nieprzyjacielem straż przednia stosuje swoją szybkość do szybkości sił głównych, po nawiązaniu zaś styczności - odwrotnie /p.29 rozdz. B/. Zapewni to patrol łącznikowy, wystawiający łańcuszek gońców konnych.

Ubezpieczenie boczne w kawalerji jest jeszcze trudniejsze do uregulowania, niż w piechocie, która może do straży bocznej przydzielać jednostki kawaleryjskie, górujące szybkością prawie trzykrotnie nad gros. W kawalerji stała straż boczna ruchowa należy do wyjątków i zadanie ubezpieczenia oddziałów od skrzydła opierać się będzie na zwiadach ubezpieczających /na kilka km/, oraz na bezpośredniem ubezpieczeniu przy pomocy flankierów /300 - 500 m/. Ubezpieczenie powinno być ciągłe i automatyczne, to znaczy :

1/- nigdy nie może być chwili, by oddział nie był ubezpieczony, czy to podczas przejścia z marszu do postoju /jak to widzimy zapewnione podczas zajmowania kwater w Poczajowie/, czy też przy wyruszeniu z kwater.

2/- żaden dowódca nie powinien polegać na systemie ubezpieczenia starszego dowódcy, ale bez rozkazu budować swój własny system chociażby w najskromniejszym zakresie. A więc, dowódca szwadronu nie czeka na rozkaz wysłania szperaczy, wysyła ich sam ze względu na bezpieczeństwo swego szwadronu. Ubezpieczenie przeciw napadom lotniczym, czyli t.zw. o.p.l., w kawalerji, jak i wszędzie, dzieli się na obronę bierną /maskowanie/ i czynną /przeciwdziałanie ogniem/.

Zamaskować kolumnę kawalerji w ruchu jest rzeczą niełatwą, zdradzą ją ruch i wielkość cieniów, jak również jasne maści koni. Literatura sowiecka, która nader uważnie temi kwestjami się zajmuje, wzmiankuje nawet o lekkich siatkach ochronnych na konie, ale to może wróżyć powodzenie raczej na postoju.

Do o.p.l. czynnej użyjemy taczanek : drużyna przy straży przedniej, drużyna w ogonie kolumny, daje to rozpiętość punktów ogniowych około 3 - 4 km. Ogień tylko na rozkaz oficera.

Należy przewidzieć dwa sygnały dźwiękowe /trąbka/ : "alarm lotniczy" /zjawienie się samolotu nieprzyjacielskiego/ i "napad lotniczy" /wyraźne zamiary zaczepne, wzgl. zbytnia "ciekawość" przy niskich pułapach/.

Użycie artylerji konnej w ruchu do doraźnego zwalczania samolotów, jest bez wartości ze względu na trudne warunki strzelania.

Porządek szwadronów w kolumnie przyjęty jest dowolnie. W rzeczywistości zależy od :

a/- pracy w dniu poprzednim, b/- od rozlokowania na postoju poprzednim.

Pułk zrobił już 35 km, do miejsca nowego postoju ma około 8 - 10 km, czyli razem zrobi około 45 km. Jest to normalny wysiłek marszowy dzienny pułku kawalerji, który, jeżeli jest dobrze zorganizowany, spokojnie prowadzony i po odpoczynku nocnym, może w normalnych warunkach atmosferycznych i drogowych powtarzać się kilka dni z rzędu, nie rujnując koni.

Szybkość przeciętna podobnego marszu dla pułku wynosi 7 - 8 km/godz, jadąc przytem naprzemian jednakowe przestrzenie kłusem i stępem /np. 1 km kłusem - 5 min, 1 km stępem - 10 min, czyli w 15 minut - 2 km, na godzinę zaś 8 km/. Krótkie odpoczynki, prowadzenie koni w ręku, trudne odcinku drogi - obniżają tę cyfrę, wobec czego, jeżeli chcemy zrobić przeciętnie 8 km/godz., należy posuwać się "na zapas" z szybkością 9 km /10 minut stępem, 10 minut kłusem/.

O ile marsz nie przekracza 50 - 60 km, to w normalnych warunkach terenowych i atmosferycznych nie opłaca się robić bardzo długich odpoczynków /3-4 godz/, najwyżej zrobić po 30-40 km - ½ - 1 godz.odpoczynek; bo lepiej o 2-3 godz. wcześniej przyjść na kwatery.

Ściśle z wykonaniem marszu przez pułk łączy się przemarsz jego taborów. Kwestja ta została częściowo omówiona w objaśnieniu do szkicu Nr.1.

Postój i jego organizacja.

Szczegółowo przepracowany w postaci szkiców, rozkazów dowódcy pułku i opisu czynności dowódcy oddziału kwaterunkowego nie wymaga specjalnego omówienia.

Podkreślić tylko należy cechę ubezpieczania się kawalerji na postoju - brak zwartych czat, gdyż sił pułku nie starczyłoby na stworzenie łańcucha czat, tembardziej, że jest zgubiony w przestrzeni i musiałby, właściwie mówiąc, ubezpieczać się z różnych stron. Wobec tego, za dnia opiera się ubezpieczenie na pracy zwiadów ubezpieczających, dość daleko wysłanych, oraz na obserwacji naziemnej i powietrznej /o.p.l./, czemu sprzyja teren /wzgórza/. W nocy - na strzeżeniu najbardziej prawdopodobnych kierunków posuwania się nieprzyjaciela; a więc arteryj komunikacyjnych i wylotów dolin.

Wybór wsi Poczajów Stary tłumaczy się jej ukrytem a zwartem położeniem, a ponadto większem prawdopodobieństwem znalezienia furażu i bydła na miejscu, aniżeli np. w Poczajowie Nowym.

PYTANIA DO ZESZYTU XII.

Rozkaz dowódcy 7.d.p.otrzymany został przez dowódcę 3.p.uł. o g.20.30 -

Pytania do opracowania :

1/- Plan działania dowódcy 3.p.ułanów na dzień 4.VI.
2/- Rozkazy wydane przed wymarszem z Poczajowa.
3/- Rozkazy wydane we wsi Krupiec.
4/- Szkic położenia w godzinę po wymarszu gros pułku z Krupca /gdyby nieprzyjaciela nie napotkano/.

---+++++---

T A K T Y K A S A P E R Ó W.

/Opracował kpt.dypl.Tyszyński/

PYTANIA DO ZESZYTU XII.

I. - Stan dróg i mostów w rejonie 7.d.p. dn.3.VI. o g.8.

Drogi na prawym brzegu Ikwy w dobrym stanie.

Mosty na Ikwie :

- w Dunajowie most w dobrym stanie dla pojazdów do 3 T.;
- w Bereźcach most stary; II/7.p.a.p. przeszedł przy pomocy saperów, dla ostatniej baterji podkładano deski pod koła, grobla rozjeżdżona i błotnista na przestrzeni 30 metrów;
- w Małych Bereźcach most tylko dla wozów miejscowych, wytrzymałość do 1 T.;
- pod Młynowcami most dla pojazdów do 3 T, pokład bardzo zużyty, grobla błotnista na przestrzeni 20 m;
- w Sapanowie : na drodze dwa mosty dla wozów do 1 T, groble w złym stanie na przestrzeni 50 m;

na ścieżkach mostki tylko dla lekkich wózków miejscowych, grunt bardzo podmokły;

Mosty na szosie Krzemieniec - Dubno :

z Białokrynicy most dla ciężarów do 9 T ;

w Szepetynie most dla ciężarów do 9 T uszkodzony przez zerwanie pomostu na długości 12 m.

P r a c a d o w y k o n a n i a :

Opisać krótko prace 7.baonu saperów nad ulepszeniem komunikacyj dofrontowych w ciągu dn.3.VI. po g.8.

II. - Przedstawić w formie krótkiego meldunku dowódcy baonu saperów do dowódcy dywizji :

a/- Przewidywania odnośnie ewentualnych trudności komunikacyjnych 7.d.p. podczas jej marszu na Beresteczko.

b/- Propozycje technicznego zabezpieczenia długiego odpoczynku dywizji od napadu broni pancernych przeciwnika.

U w a g a : Zniszczenie mostu kolejowego zostało ustalone w rozkazie dywizji piechoty, los mostów drogowych, o znaczeniu czysto lokalnem, jest uzależniony od decyzji dowódcy straży bocznej. Mosty drogowe - drewniane.

III. - Ustalić szematycznie, zależnie od zadań i przewidywanych trudności, miejsce saperów w kolumnach straży przedniej i bocznej; uwzględnić również miejsce taboru technicznego kompanij.

U w a g a : Skład taboru technicznego :

3 biedki plutonowe narzędziowe
3 " " amunicyjne
3 " pod l.k.m.
6 wozów technicznych /Nr.1 i Nr.2 z łodziami, Nr.3 sprzęt mostowy, Nr.4 sprzęt kowalski, Nr.5 narzędzia do robót ziemnych, Nr.6 - aparaty dowództwa kompanji/.

IV. - Ułożyć krótki meldunek dowódcy kompanji saperów straży bocznej do dowódcy baonu saperów z czynności dokonanych od chwili wyruszenia kolumny do zakończenia długiego odpoczynku, przyjmując, że propozycje dowódcy baonu saperów zostały przez dowódcę dywizji piechoty przyjęte i że nieprzyjaciel zaatakował straż boczną o godzinie 5-ej.

Podać rodzaj dokonanych zniszczeń i uwzględnić ilość zużytych materjałów wybuchowych.

U w a g a : Dane liczbowe odnośnie mostu kolejowego pod Rudnią : most żelazny, dwutorowy, jedno przęsło o 14 m, przyczółki kamienne. Dźwigary : 4 belki dwuteowe :

I 1 metr wysokości, grubości 2 cm, górne i dolne ramię 40 cm szerokie, 4 cm grube.

---+++++++++---

Ł Ą C Z N O Ś Ć.

/Opracował ppłk.dypl.Dahlen/

ROZWIĄZANIE PYTAŃ Z ZAKRESU ŁĄCZNOŚCI POSTAWIONYCH W X.ZESZYCIE.

1 - sze p y t a n i e :

Jak będzie zorganizowana łączność w 7.d.p. na postoju ubezpieczonym w rejonie Krzemieniec - Bereźce - Kulików ?

O M Ó W I E N I E.

Łączność z armją.

7.d.p. w czasie swego przemarszu do obecnego rejonu Krzemieniec - Bereźce - Kulików nie budowała podczas marszu podstawowej linji telefonicznej. Łączność armji z dywizją mogła być zapewniona jedynie przez samolot armji, przez radjo lub samochodem okrężną drogą na Brody - Radziwiłłów.

W pewnym wypadku, znając ogólny kierunek marszu dywizji, lotnikowi będzie ją łatwo odnaleść; należy tylko zawczasu ustalić cechy rozpoznawcze samolotu /np. - po jednej wstędze czerwonej na obu skrzydłach i rakieta biała o 1-ej gwieździe/, oraz nakazać oddziałom w czasie marszu, czy też na postoju w razie pojawienia się samolotu i stwierdzenia jego tożsamości - natychmiast wykładać swe płachty tożsamości. Wtenczas samolot zrzuci odnośny rozkaz dla dywizji zapomocą woreczka ciężarkowego, a w razie koniecznej potrzeby i odpowiedniego terenu, może wylądować w pobliżu maszerujących lub znajdujących się na postoju oddziałów, przekazać rozkazy i zabrać nawet z sobą meldunki z dowództwa dywizji do armji.

Odnośnie nawiązania łączności w marszu zapomocą radjotelegrafu szef łączności dywizji otrzyma polecenie od szefa łączności armji, by radjostacja R.K.A. /radjostacja korespondencyjna armji/, znajdująca się przy sztabie dywizji, zatrzymywała się na 10 minut co 2 godziny, począwszy od jakiejś początkowej godziny X i nadsłuchiwała na nakazanej poprzednio długości fali. Do tej radjostacji należy również przydzielić motocykl z koszem, by w razie otrzymania z armji radjogramu, można było natychmiast doręczyć go dowódcy dywizji. Dywizja natomiast nie będzie nadawała depesz przez radjo, a to dla zachowania tajemnicy swej obecności i kierunku swego marszu, a przez to wyzyskania jaknajwięcej momentu zaskoczenia.

Oprócz tego łączność jednostronną z armją dywizja mogła będzie jeszcze utrzymać w czasie marszu zapomocą gołębi pocztowych.

W tym celu szef łączności armji powinien jeszcze przed wymarszem dywizji przydzielić jej pewną ilość gołębi pocztowych - np. 3 kosze à 6 gołębi każdy, które będą przewożone na wozach plutonu teregr.kwat.głównej. Zapomocą tych gołębi dowództwo dywizji może powiadamiać armję o wykonywaniu samego marszu, o osiągnięciu przez dywizję poszczególnych rejonów i t.p. - wogóle powiadamiać dowództwo armji szczegółowo o swej sytuacji przez cały czas odbywania nakazanego marszu.

W ten sposób dywizja będzie miała zapewnioną łączność z armją.

Łączność wewnetrzna.

Łączność wewnętrzną między poszczególnemi kolumnami utrzymywaną będzie w czasie marszu zapomocą środków żywych i jeźdźców meldunkowych, rowerzystów, łączników na motocyklach z koszem /ostatnie 2 środki - jeśli stan dróg pozwoli na ich użycie/ i zapomocą sygnalizacji świetlnej wzdłuż zgóry oznaczonych kierunków, gdzie warunki terenowe są dogodne dla zastowania sygnalizacji zapomocą aparatów świetlnych.

Na długich odpoczynkach zależnie od sytuacji w niektórych wypadkach może być użyty i telefon.

Szef łączności 7.d.p. będzie miał w swej dyspozycji jako organy wykonawcze łączności, kompanję telegraficzną dywizji Nr.7 w składzie 1 plutonu kw.gł. i 4-ch plutonów telegr. budowlanych, komp.rtelg.Nr.7 w składzie 3 plutonów /I.plut.R.K.A., II. i III.R.K.D./ i 18 gołębi pocztowych, pochodzących z kompanji gołębi pocztowych armji /użyte być mogą tylko dla jednostronnej łączności z armją/.

W czasie marszu z dn.2 na 3. wszystkie te oddziały i formacje łączności maszerowały w kolumnie środkowej dywizji i przybyły do Żołob.

Szef łączności, jako należący do sztabu ścisłego, przybył razem z dowódcą dywizji do Grabówki, gdzie po otrzymaniu wytycznych danych od swego szefa sztabu i po zapoznaniu się z terenem, powziął pewien plan zorganizowania łączności na postoju ubezpieczonym, oraz poczynił cały szereg przewidywań co do organizacji łączności w razie dalszych działań dywizji /marsz i spotkanie z nieprzyjacielem/.

Po powzięciu decyzji natychmiast udał się do Żołob, dokąd przybyły jego oddziały i wydał następujące zarządzenia dowódcom komp.telegr. i rtelg. :

A/- Pluton kw.głównej, 3 plutony telegr. budowlane /II. III. i IV.plut./, I.plut.R.K.A., II.pluton R.K.D. i wszystkie gołębie pocztowe skierować natychmiast do Kulikowa, gdzie należy niezwłocznie urządzić centralę telefoniczną dla sztabu dywizji i wybudować następujące połączenia :

1/- do dowódcy 19.p.p., znajdującego się również w Kulikowie;

2/- do dowódcy 20.p.p. w Bereźcach;

3/- do Podleśców, gdzie będzie urządzona centrala dyw. przez V.pluton telegr.budowl.

4/- zapewnić niezbędne połączenia ze służbami.

Prócz tego szef łączności nakazuje :

a/- dla wykonania powyższych zadań użyć minimum personelu i sprzętu ze względu na dalszy marsz dywizji, oraz możliwość spotkania z nieprzyjacielem,

Dowódcy komp. nakazuje zachować odwód w ilości 2 plutonów - rozlokować go w Kulikowie.

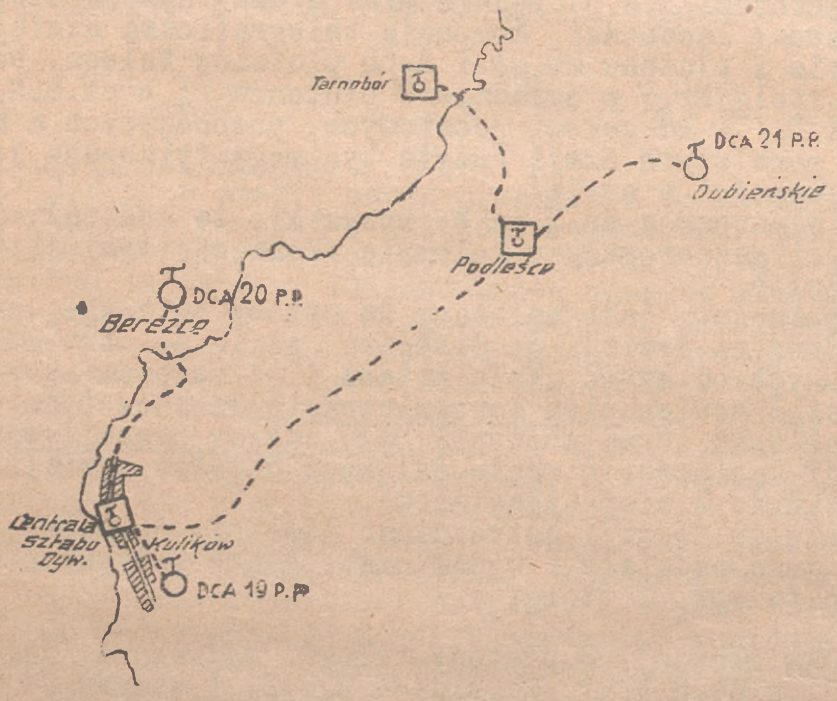
b/- Dowódcom I.plutonu R.K.A. i II.plut.R.K.D. niezwłocznie ustawić radjostację i rozpocząć podsłuch.

Stacja R.K.A. - w myśl wydanych już przedtem rozporządzeń - ma podsłuchiwać radjostację armji.

Stacja R.K.D. - podsłuchuje - w myśl specjalnych instrukcyj wydanych przez oficera informacyjnego dywizji.

B/- II.pluton telegr.budowlany i III. plut.R.K.D. skierować natychmiast do Podleśców celem :

1/- urządzenia centrali dyw. w Podleścach.
2/- zorganizowania wys.ośr.łączn. w Tarnoborze dla nawiązania i utrzymania łączności z kawalerją dywizyjną; ośrodek ten wyposażyć w motocykl z koszem, 2 rowerzystów i 4 jeźdźców meldunkowych.
3/- wybudować połączenia telefoniczne :
a/- z Podleśców do ośrodka łączności w Tarnoborze,
b/- z " do dowódcy 21.p.p. w Dubieńskiem.
4/- radjostacja R.K.D. ma podsłuchiwać korespondencję nieprzyjaciela w myśl instrukcyj, wydanych przez oficera informacyjnego dywizji; przewiduje się w razie dalszego marszu dywizji przydzielenie tej stacji do straży bocznej dywizji.
Na szkicu połączenia telefoniczne będą wyglądały następująco :



Przestudjujemy teraz te czynniki, które wpłynęły na powzięcie tego planu przez szefa łączności.
Bezwarunkowo wpłynęły na to :
1/- warunki taktyczne,
2/- czas
3/- warunki terenowe.

1/- Warunki taktyczne :
Postój ubezpieczony, nieprzyjaciel w pobliżu, kawalerja dywizyjna wysłana na rozpoznanie w rejon Werba, jutro przewiduje się dalszy marsz dywizji w ogólnym kierunku na Beresteczko ku nieprzyjacielowi.
A więc łączność musi być zorganizowana tak, by była zapewniona ciągłość i pewność; telefon, jako podstawowy środek łączności, zdublować przez zastosowanie środków żywych szybkich /jeźdźcy meldunkowi, motocykle, rowerzyści/. Dla kawalerji, wysłanej na rozpoznanie, zorganizować wys. ośr.łączn. Sieć telefoniczną z powodu przewidzianego marszu i spotkania z nieprzyjacielem rozbudować jaknajekonomiczniej, zachowując natomiast silny odwód personelu i sprzętu.

Odwod ten umieścić centralnie, mieć w pogotowiu potrzebne środki lokomocji /samochody,dodatkowe podwody/, aby w razie potrzeby można było przerzucić w żądanym kierunku personel i sprzęt.

2/- Czas.
Zatrzymaliśmy się tylko na dzień; a więc wybudować tylko konieczne połączenia telefoniczne; przewidzieć oraz wydać zarządzenia szybkiego zwijania wybudowanych połączeń w razie wyruszenia dla kontynuowania dalszego marszu.

3/- Warunki terenowe.
Brak dróg zadrzewionych zmusza nas do budowy linji telefonicznej na tyczkach; w miarę możności wyzyskać jaknajszerzej istniejące podpory naturalne; wykorzystać sąsiedztwo lasów celem sporządzenia zapasu tyczek dla dalszej budowy; ze względu na lotnictwo nieprzyjaciela zarządzić maskowanie central telefonicznych i anten radjo.

Widzimy więc, że szef łączności przy powzięciu swych decyzyj co do zorganizowania łączności, musi dobrze znać sytuację, w jakiej się dywizja znajduje, musi być w ciągłym kontakcie z oficerem operacyjnym dywizji, oraz szefem sztabu, ażeby wiedzieć o wszelkich zmianach, mogących zajść w danej sytuacji i musi wreszcie umieć przewidywać na przyszłość. Przewidując i orjentując się dobrze w wytworzonej sytuacji, powinien przejawiać jaknajszerzej inicjatywę. Dzięki sprawności łączności i szybkiemu przekazywaniu wiadomości i rozkazów, dowódca nigdy nie będzie zaskoczonym, otrzyma na czas potrzebne wiadomości /one to w pierwszym rzędzie zapewnią swobodę działania dowódcy/ i zawsze będzie w stanie wykonać powzięte swe plany.

2-gie p y t a n i e.

Jakie przygotowania poczyni szef łączności celem zorganizowania łączności w razie dalszych działań dywizji - marszu w ogólnym kierunku na Beresteczko ?

O M Ó W I E N I E.

By powziąć należyte postanowienia, a w związku z tem poczynić odnośne przygotowania celem zorganizowania łączności w czasie dalszego marszu dywizji, szef łączności powinien przedewszystkiem należycie zorjentować się w sytuacji.
Szef łączności wie od szefa sztabu dywizji, że dalszy wymarsz nastąpi o zmierzchu i odbywać się będzie prawdopodobnie dwoma kolumnami; spotkanie z nieprzyjacielem w czasie marszu nieuniknione. A więc, prawdopodobnie trzeba będzie w czasie samego marszu budować podstawową linję telefoniczną, być może nawet w obu kolumnach /x/.
Szef łączności musi więc w związku ze swem przewidywaniem już na postoju rozmieścić swe oddziały tak, aby z chwilą wyru-

---

/x/ Jak wiemy z rozkazu marszu dywizji, który wyszedł wieczorem, podstawowa trasa łączności będzie budowana dopiero od świtu.

szenia obu kolumn, oddziały te mogły natychmiast zacząć budować w czasie marszu podstawowe linje telefoniczne na nakazanych kierunkach.

Ponieważ spotkanie z nieprzyjacielem wydaje się jutro nieuniknione, przeto szef łączności powinien koniecznie posiadać możliwie jaknajsilniejszy odwód personelu i sprzętu, zdolny z chwilą wejścia dywizji w bój do natychmiastowego wybudowania potrzebnych połączeń. Odwód ten musi szef łączności mieć pod ręką.

W związku z temi przewidywaniami musi również szef łączności pamiętać o odpowiedniem umieszczeniu swych oddziałów i środków łączności w kolumnach marszowych, przyczem, by uniknąć niepotrzebnych przesunięć tych oddziałów i środków z chwilą wymarszu dywizji, szef łączności powinien przewidzieć rozmieszczenie ich na postoju tak, by z chwilą wymarszu dywizji natychmiast te oddziały zajęły nakazane miejsca w marszowych kolumnach i bez zwłoki przystąpiły do wypełnienia nałożonych na nie zadań.

Jednocześnie powinien szef łączności już teraz przewidzieć szybki sposób zwinięcia wybudowanych połączeń na postoju, jak również ściągnięcia tego sprzętu, oraz personelu do odwodu.

W związku z temi wszystkiemi przewidywaniami szef łączności powinien nakazać następujące rozmieszczenie swych oddziałów na postoju :

a/- kompanja telegraficzna dywizji :

1/- I.pluton kw.głównej - w Kulikowie, maszeruje z kwaterą główną dywizji, - w Kulikowie w razie potrzeby pozostawia dyżur.

2/- II.pluton telegr.bud.- w Kulikowie. 2 drużyny wybudowały i konserwują połączenia do Bereźców, do centrali dyw. w Podleścach i do dowódcy 19.p.p. w Kulikowie.

3/- III. i IV.pluton telegr.bud.- w Kulikowie; z wymarszem posuwają się na czole kolumny głównej, każdej chwili gotowe bądź do budowania podstawowej linji telefonicznej, oraz rozbudowania połączeń telefonicznych w razie wejścia dywizji w bój.

4/- V.pluton telegr.bud. - w Podleścach; 2 drużyny wybudowały połączenia z Podleśców do Dubieńskiego i do Tarnobora, oraz obsługują ośrodek łączności w Tarnoborze.

b/- kompanja telegraficzna Nr.7. :

1/- I.pluton R.K.A. i II.pluton R.K.D. - w Kulikowie; maszerują przy kolumnie głównej.

2/- III.pluton R.K.D. - w Podleścach. W razie potrzeby przydzielony będzie do dowódcy kolumny bocznej.

c/- gołębie pocztowe :

Kosze z gołębiami pocztowemi w Kulikowie; w czasie marszu przy kolumnie głównej.

d/- pozostałe środki łączności - przy kolumnie głównej z wyjątkiem tych środków, które zostały przydzielone do wysuniętego ośrodka łączności w Tarnoborze - zostaną one z chwilą wymarszu oddane do dyspozycji dowódcy kolumny bocznej.

Takie będą przygotowania szefa łączności co do zorganizowania łączności w czasie marszu; same zaś zarządzenia wyda dopiero po otrzymaniu odnośnych rozkazów od szefa sztabu z chwilą powzięcia decyzji przez dowódcę dywizji co do dalszego marszu dywizji w ogólnym kierunku na Beresteczko.

---+++++++---

P Y T A N I A D O Z E S Z Y T U XII.

1/- Jak będzie zorganizowana łączność w czasie dalszego marszu dywizji.

2/- Jakie przewidywania poczyni szef łączności na wypadek wejścia w bój dywizji z nieprzyjacielem.

--+++++++--

ZADANIE ZE SŁUŻBY SZTABÓW Nr.3.

/Opracował ppłk.dypl. Janicki /

Mapy 1 : 100.000 Beresteczko, Dubno. Brody, Krzemieniec.

Z A Ł O Ż E N I E.

I. - Położenie ogólne przedstawione w założeniu z taktyki ogólnej Nr.3. /część I.postój/. 7.d.p. niebieska, przechodząc z południo-wschodu do 1.armji, wchodzi w jej obszar operacyjny/1/ wieczorem dnia 2.czerwca; począwszy od dnia 4.VI. 1.armja obejmuje w całości jej zaopatrzenie i ewakuację. które dotąd zapewniała armja sąsiadująca na południu.

3.pułk ułanów /z 1 bat.konną/ ma wejść w skład 1.armji w dniu 3.VI. i jest na ten dzień jeszcze zaopatrzony przez armję sąsiednią; od 4.czerwca wejdzie administracyjnie w skład 1.armji.

Południową granicę obszaru 1.armji jest linja Krzemieniec-Podkamień /przedłużona dalej na południo-zachód/, kolej żelazna dochodzi do st.Brody, która jest obsadzona przez 2 baony etapowe.

II. - Ordre de bataille 7.d.p. /tabory i służby/. /3/

Tabory i organy służb, wchodzące organicznie w skład dywizji :	U w a g i :
Tabory jednostek /2/	
Tabory bojowe /4/	- są to biedki i taczanki, dalej wozy amunicyjne, sprzętowe i sanitarne formacyj broni, stanowiące ich tabor potrzebny zawsze do wypełnienia zadań bojowych;
Tabory bagażowe /5/	- kuchnie polowe z wozami przykuchennemi, wozy bagażowe, kancelaryjne itp. Posiadają je wszystkie jednostki.

/1/ Pojęcie obszaru operacyjnego armji określa Regulamin służby pol.Część I,A-7.

/2/ Po pojęciem "jednostek" rozumieć będziemy wszystkie organiczne związki zasadnicze broni i służb. Przytem dla odróżnienia używać będziemy określeń "formacje" broni /wojsk/ i "organy" służb.

/3/ Powyższe O.de B. jest dowolne i przyjęte jest dla zadań w Wyższej Szkole Wojennej.

/4/ Inaczej "tabory bojowe I.rzut /T.B.1/ ! patrz poprzednie
/5/ " "tabory bojowe II.rzut /T.B.2/ ! zeszyty "Zadań
! Taktycznych".

Tabory i organy służb, wchodzące organicznie w skład dywizji :	U w a g i :
Tabory żywnościowe	- wchodzą organicznie w skład każdej jednostki i przeznaczone są wyłącznie dla ich zaopatrywania w żywność. Dzielą się stale na 2 sekcje, z których każda przewozi 1 dzień żywności dla swej formacji. Sekcje te pełnią na zmianę codzień rolę sekcji rozdzielczej i sekcji pobiorczej.
Służba uzbrojenia. 7. pluton parkowy 4 kolumny amunicyjne /Nr. 701 - 704/	- Szefem służby jest dowódca art. dyw. - personel wyszkolony w konserwacji, ładowaniu i rachunkowości amunicji artyleryjskiej i piechoty, dowodzi nim oficer. - należą organicznie do służby taborowej; zostały przydzielone służbie uzbrojenia i przewożą : 2 jednostki ognia artylerji i 2 jednostki ognia piechoty całej dywizji.
Służba saperska. 7. kolumna saperska	- Szefem jej jest dca baonu saperów, - wchodzi organicznie w skład baonu saperów; przewozi sprzęt i materjał saperski /narzędzia i materjał wybuchowy/.
Służba intendentury. Tabory żywnościowe jednostek /1/ 4 kolumny żywnościowe /Nr. 705 - 708/	- Szef sł. int. należy do składu kwat. gł. dyw. - należą organicznie do jednostek, jednak dla zaopatrzenia tychże, ruchy i działania tych taborów są regulowane przez intendenturę dyw. - należą organicznie do służby taborowej; zostały przydzielone dyspozycyjnie służbie intendentury. Mogą się dzielić na 2 sekcje /po 2 kolumny/, z których każda może przewieźć 1 dzień żywności dla całej dywizji. Sekcje te mogą pełnić codzień na zmianę rolę "sekcji rozdzielczej" lub "sekcji pobiorczej".
7. Park intendentury dyw.: a/ drużyna komendanta b/ grupa rozdzielcza c/ grupa eksploatacyjna	- zajmuje się pobraniem żywności dla dywizji i rozdziałem jej na tabory żywnościowe jednostek. - przeprowadza eksploatację zasobów kraju /zakup, wzgl. rekwizycję artykułów żywności, nie dostarczanych z tyłów/.

/1/ Inaczej tabor żywnościowy dywizyjny T.Ż.D. /patrz poprzednie zeszyty "Zadań Taktycznych".

Tabory i organy służb, wchodzące organicznie w skład dywizji :	U w a g i :
d/ obora i rzeźnia e/ tabor mięsny	- gromadzi bydło rzeźne i organizuje rzeźnię dla kwatery głównej i organów służb; - wozy przewożące mięso dla kwatery głównej i organów służb /1 dzień/
Służba zdrowia. 7.Szpital polowy 7.Kompanja sanitarna	- Szef służby należy do kwatery głównej dywizji. - Składa się z 3 sekcyj po 40 łóżek - 3 plutony; każdy może rozwinąć 1 punkt opatrunkowy; kompanja ma 30 wozów do przewozu rannych.
Służba taborowa. 8 kolumn taborowych /Nr.701 - 708/ /w 7.d.p. są one dyspozycyjnie oddane służbie uzbrojenia i intendentury /p.wyżej/	- Szefem jest dowódca taborów dyw. - każda kolumna ma poza swym taborem bagażowym i żywnościowym 60 wozów transportowych /3 plutony po 20 wozów/, przewożących po 400 kg /cała kol.przewozi 24 ton/ Kolumny te nie są specjalizowane i stanowią odwód transportowy dowódcy dywizji.
Służba duszpasterstwa. Służba sprawiedliwości: - sąd polowy Służba żandarmerji : - 1 pluton żand. Poczta polowa Nr.71.	- znajdują się przy kwaterze głównej dywizji.

Ponadto do 7.dyw.piech. przydzielony jest przez armję 17.baon etapowy w składzie :

a/- drużyna dowódcy baonu,
b/- 3 kompanje etapowe à 3 plutony po 3 drużyny etapowe i 1 drużyna z 1.k.m.
c/- pluton c.k.m. /2 drużyny po 2 c.k.m./.

Drużyny etapowe uzbrojone są tylko w karabiny i nie posiadają broni samoczynnej prócz 1 1.k.m. na pluton.

Baon etapowy składa się ze starszych roczników. Zadaniem jego jest osłona tyłów dywizji; stanowi on również w razie potrzeby oddział roboczy dywizji.

III. - Położenie szczególne taborów i służb 7.d.p. w dniu 2.czerwca o godz.22. :

a/- Położenie pod względem zaopatrywania i ewakuacji :

Zaopatrywanie w żywność: Armja, do której należała dotychczas 7.d.p., uregulowała - po porozumieniu z dowództwem armji 1-szej - zaopatrzenie tej dywizji w ten sposób, że w ciągu dnia 2.czerwca dostarczyła swemi środkami 2 dni żywności, które zostały załadowane na 4 kolumny żywnościowe dywizji.

W dniu 3-go natomiast dywizja nie otrzyma zaopatrzenia z armji południowej, ani jeszcze z armji 1-szej.

W wyniku tego dywizja posiadała wieczorem przed wymarszem :

2 dni żywności " W " /1/ na taborach żywnościowych jednostek /porcja na 3-go jeszcze kuchniom polowym nie wydana/.

2 dni żywności " W " na kolumnach żywn. dywizji.

Na taborach bagażowych jednostek znajdował się tylko posiłek wieczorny /w kuchniach polowych/, oraz 1.porcja rezerwowa, przy żołnierzu nadto po 1 porcji rezerwowej.

Przed rozpoczęciem marszu nocnego jednostki wydały kolację, a kuchnie polowe /i wozy przykuchenne/ pobrały z sekcji rozdzielczej taborów żywn. 1 W na dzień 3-go.

Zaopatrywanie w mięso : Formacje broni zaopatrują się w mięso same, organizując zakup bydła i ubój we własnym zakresie. Mięso na dzień 3-go zostało wydane kuchniom polowym przed wymarszem.

Obora i rzeźnia dywizyjna zaopatruje w mięso jedynie kwaterę główną, oraz organy służb. Jednostki te zostały zaopatrzone w mięso przed wymarszem.

Obora ma mały zapas bydła żywego na wypadek braku możności zakupu lub rekwizycji przez oddziały.

Eksploatacja lokalna /czyli życie z kraju/ dokonywana jest zasadniczo przez oddziały i ma dostarczyć mięsa, ziemniaków oraz siana i słomy.

Zaopatrywanie w amunicję : Zapas amunicji dywizji w komplecie : po 4 jednostki ognia w oddziałach, 2 jednostki wiozą dywizyjne kolumny amunicyjne /razem w dywizji 6 jednostek ognia dla całości dywizyjnej artylerji i piechoty/.

Ewakuacja sanitarna : Wszyscy ranni i chorzy dywizji zostali do wieczora ewakuowani.

b/- Położenie taborów 7.d.p. w czasie marszu o godz.22 :

Grupa marszowa/nazwa/.	Dowódca	Skład	Położenie o g.22.	Punkt I-go przeznaczenia	Uwagi :
A.	Dca 1.komp. etapowej	Sekcje pełne /1/ tab. żywn. formacji wojsk /2/ 1.komp. etap./bez 1 plut./.	Około 1 km za ogonem kolumny 20.p.p.	Szpikołosy	/1/ Sekcje pobiorcze z dn. 2.VI. /2/ Tabory żywn. kaw.dyw.oraz służb są w całości w dyspozycji jednostek.

/1/ Żywność " W " - jest to normalna pełna porcja wojenna dla ludzi i koni w odróżnieniu od porcji " R " - rezerwowej, składającej się przeważnie z konserw i sucharów.

Grupa marszowa /nazwa/	Dowódca	Skład	Położenie o g.22.	Punkt I-go przeznaczenia	U w a g i
B.	Dca 17.baonu etapowego	1.komp. sanit. 4 kol. am./3/ Pluton parkowy 7.kolumna sap. 2.komp. etapowa i pluton c.k.m.	Czoło 1 km za ogonem grupy marszowej A.	Szpikołosy /Folwark/	/3/ Kolumny 701-704.
C.	Dca taborów dyw.	1 pluton sanit. 7.szpital polowy. Park intendent. 3.komp. etapowa 2 kolumny żywn./4/ Sekcje puste /5/ Tab.żywn. wojsk	Czoło 2 km za ogonem kolumny 19.p.p.	m.Czerwona	/4/ pełne 705 i 706 /5/ rozdzielcze z dn.2.VI.: po wydaniu kuchniom pol.dołączyły do tej grupy.
D.	Dca plutonu etapowego	2 kolumny żywnościowe /6/ 1 pluton etapowy	Na południe od Wiśniowca	Wiśniowiec, gdzie mają być na g.24 po etapie 20 km.	/6/ kolumny 707 i 708 pełne wracają po zaopatrzeniu przez armję.

IV. - Dane dodatkowe :

Szybkość marszu taborów odpowiada szybkości marszu piechoty; jedynie obora bydła idzie wolniej, robiąc około 3 km na godzinę /w nocy 2 km/godz./.

V. - Praca do wykonania :

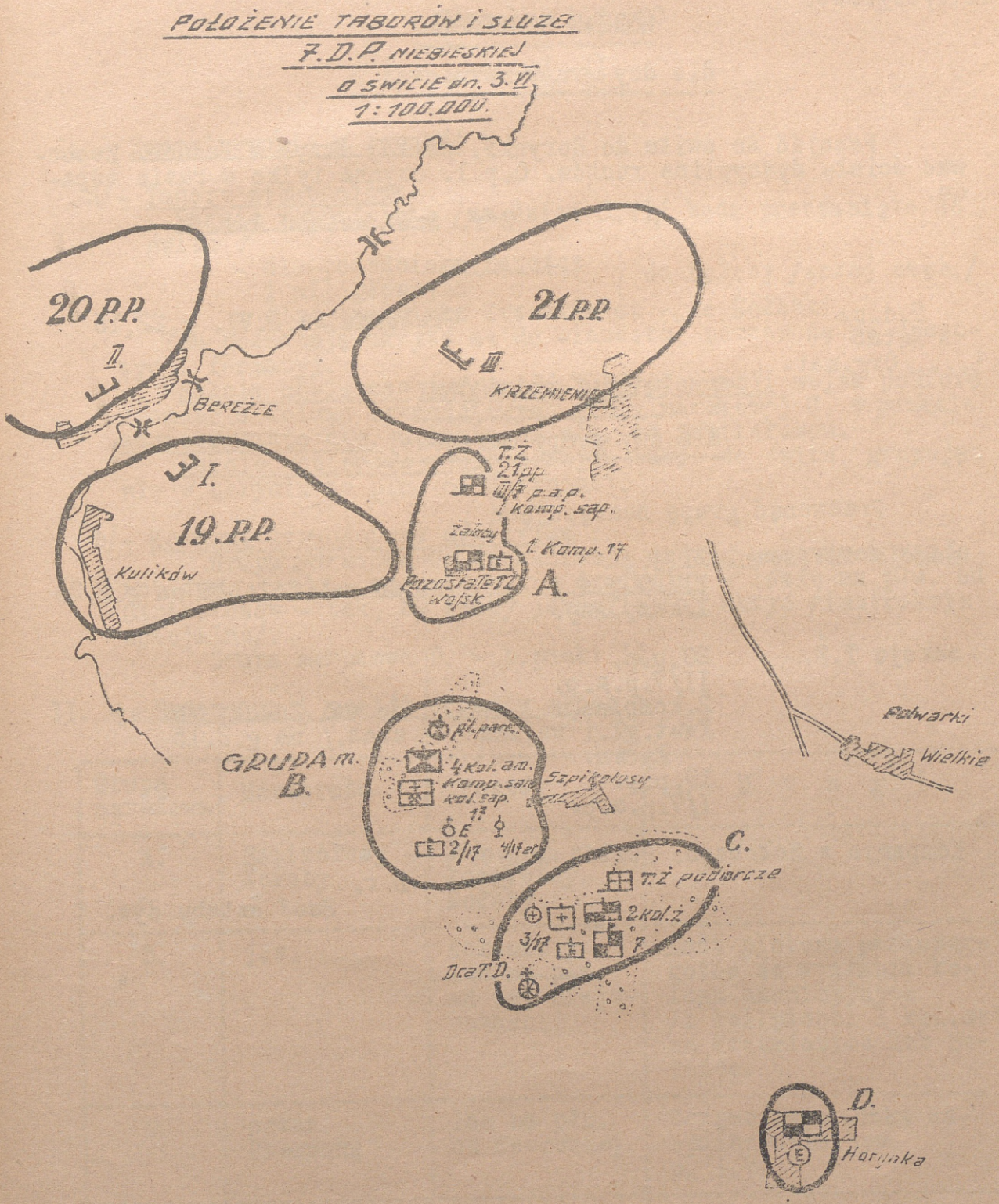
Ułożyć rozkazy dowództwa 7.d.p. do postoju w dniu 3.czerwca.

/II.część rozkazów op. : zarządzenia specjalne, tyczące służb i taborów/.

U w a g a Oficer materjałowy sztabu dywizji znajduje się przy sztabie ścisłym.

---+++++++---

ROZWIĄZANIE.



7.d.p.
Sztab
L.../Org.mat.

Grabówka, dn. 2. VI. g. 22.

ROZKAZ SZCZEGÓLNY

dla dcy grupy marszowej D.

Przejść do świtu do Horynki. Postój ukryć w lasach. Zachować ścisłą dyscyplinę ruchów. O.p.l. czynna tylko w razie napadu.

Z r. Szef sztabu dyw.

7.d.p.
Sztab
L..../Org.mat.

Grabówka, dn. 2. VI. g. 22,15

ROZKAZ SZCZEGÓLNY

dla dcy grupy marszowej A.

Przesunąć grupę następująco :

sekcje tab. żywn.	21. p. p. III/7. p. a. p. 1. komp. sap.	do wsi Żołobki na g. 2. 30
sekcje T. Ż.	20. p. p. II/7. p. a. p. 2. komp. sap. Kwat. gł. i wojska łączn. 19. p. p. I/7. p. a. p.	do wsi Żołoby /skraj zach./ na g. 3. 15

Kompanja w Żołobach. Postój ukryć.

Z r.
Szef sztabu dyw.

7.d.p.
L. .../Org.mat.

Grabówka, dn.2.VI. g.23.10

OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY

do postoju w dniu 3.czerwca.

Mapa 1 : 100.000

Część II.

I. - Zaopatrywanie w żywność :

a/- Taborv żywnościowe.
Sekcje rozdzielcze /na dzień 3.VI/ będą przesunięte do świtu :
- dla pododcinka Bereźce i sił głównych ! do Żołoby /skraj zach./
- dla pododcinka Krzemieniec - do Żołobki.

Tam pozostają ukryte aż do wieczora, poczem są do dyspozycji formacyj.
Sekcje pobiorcze /na dzień 3.VI/ formacji wojsk pobierą żywność z kolumn żywnościowych grupy marszowej C. w punkcie zaopatrywania dyw. w lesie na płd. od Szpikołosów.
Sekcje pobiorcze służb przejdą także do świtu, grupując się w ukryciu na płn. od Czerwonej.

b/- Kolumny żywnościowe dywizyjne :
Grupa marszowa C. zorganizuje według wskazówek szefa int.dyw. punkt zaopatrywania dywizyjny w lesie na płd. od Szpikołosów - tak, by ruchy jaknajlepiej ukryć /instrukcja specjalna/.
Grupa marszowa D. - p.punkt II.

II. - Przemarsz i postój organów służb :

Grupa marszowa	Marszruta	Postój	U w a g i :
A.	Szpikołosy - Żołoby	Jak p.I. komp.etap. Żołoby	
B.	j.w.	Kołosów i las na płn. od tej miejscowości.	Kmdt plutonu parkowego gotów do wysłania kolumn amunicyjnych /1 kol.piech. 1 kol.art/ na Krzemieniec lub Bereźce.
C.	przez Czerwoną	las na płn. od Czerwonej	Zorganizuje punkt zaopatrywania dyw. p. I.b.
D.	przez Kuniniec	Horynka	

III. - Zarządzenia wspólne:

Postój ukryć; ruchy wozów w ciągu dnia zakazane, prócz punktu zaop.dyw.

O.p.l. czynna tylko w razie napadu.

Otrzymują :		
Dca odcinka Bereźce		wysłane wraz z
" " Krzemieniec		rozkazem op.Cz.I.
" p.d.	do wykonania	
" grupy marszowej A,B,C,D.		- wysłane motocyklem
Szef intendentury		
" sanitarny	do wiadomości	
Dca artylerji dyw.		
Zapas - 2		

Z r.

Szef sztabu dyw.

---+++++++---

P Y T A N I A D O Z E S Z Y T U XII.

W dniu 3czerwca oficer, przybyły z 1.armji do 7.d.p., przywiózł również wyciąg z II.części rozkazu operacyjnego 1.armji na dzień 4.czerwca, podający w streszczeniu następujące zarządzenia dla dywizji :

Zaopatrywanie w żywność w dniu 4.VI.

Kolumny taborowe armji zorganizują ośrodek zaopatrywania armji w Podkamieniu /las/ na g.15.

Zaopatrywanie w amunicję na zapotrzebowanie ze stacji Brody kolumnami tab.armji.

Ewakuacja sanitarna : na st. Brody.

Dodatkowe środki : 7.d.p. otrzymuje 1 kolumnę samochodową sanitarną /2 plutony po 10 samochodów lekkich może przewieźć razem 70 rannych na etap 90 km dziennie/ w Poczajowie dnia 3.VI. o g.19.

3.p.uł. przyprowadził z sobą 1 kol.taborową dla przewozu 2 dni żywności i 2 jednostek ognia dla siebie /załadowana/.

1 - sze p y t a n i e :

Opracować rozkazy 7.d.p., do marszu z 3/4.czerwca, tyczące taborów i działania służb.

2 - gie p y t a n i e :

Przestudjować zarządzenia administracyjne dowódcy 20.p.p. na dzień 3.VI.

3 - cie p y t a n i e :

Scharakteryzować ogólnie działanie zaopatrywania i ewakuacji 7.d.p., oraz ruchy jej organów służb w okresie od 2 - 4.VI. przed południem.

---+++++---

T A K T Y K A L O T N I C T W A.

/Opracował mjr.dypl.Heller/

Z A Ł O Ż E N I E.

Dnia 3.czerwca o g.17, wraz z oficerem sztabu armji, który przywiózł rozkazy dla 7.d.p., przybywa do dowódcy 7.d.p. dwóch oficerów lotnictwa z 1.armji z zawiadomieniem, że w dniu 4.czerwca będzie pracować na korzyść dywizji 31.eskadra linjowa, /podstawowe lotnisko w rejonie Stojanów - 40 km na zachód od Beresteczka/, z której do południa będą mogły być wykonane 3 loty - od południa natomiast będzie ona mogła wydzielić 3 samoloty na lotnisko wysunięte dla współpracy z dywizją, do rejonu, określonego w zależności od sytuacji przez dowódcę dywizji. Odpowiedni teren zostałby w ciągu rana 4-go rozpoznany i przygotowany przez eskadrę.

Jeden z przybyłych oficerów ma pozostać jako oficer łącznikowy przy dowódcy dywizji.

P Y T A N I A.

1/- Jakie zadania stawia dowódca dywizji przydzielonym 3 lotom na okres przedpołudniowy ?

2/- W jaki sposób zapewni się wykonanie zadań /porozumienie się wzajemne lotnika z ziemią /, gdyby radjotelegraf nie działał ?

- Podać organizację systemu umożliwiającego wykonanie współpracy.

3/- W jakim rejonie określa dowódca dywizji teren na lotnisko wysunięte, oraz jakie wskazówki ogólne daje na okres popołudniowy pracy lotnictwa.

T R E Ś Ć Z E S Z Y T U XI.

I. TAKTYKA PIECHOTY. ..... str.2.

A. Rozwiązanie pytań zeszytu X,	
1. Tok myśli, czynności, decyzja i rozkazy dowódcy 20.p.p. od chwili odebrania rozkazów dywizji.	autor mjr.dypl.Nadachowski
2. Zarządzenia, czynności i rozkazy dowódcy II.baonu.	
3. Czynności i rozkazy dowódcy odwodu czat.	
4. Rozkazy dowódcy 5.kompanji 20.p.p. /jednej z kompanij czat/:	autor - kpt.dypl.Pstrokoński
B. Pytania do zeszytu XII.	
1. Czynności i rozkazy dowódcy 20.p.p. mające na celu zwinięcie czat.	
2. Rozważania, czynności i rozkazy dowódcy 21.p.p. /straży bocznej/ dla zorganizowania marszu.	autor
3. Uszykowanie III.baonu 21.p.p. podczas długiego odpoczynku.	mjr.dypl.Nadachowski
4. Decyzja dowódcy III.baonu 21.p.p. oraz dowódcy 21.p.p. /straży bocznej/ wobec natarcia kawalerji czerwonej o g.7.10. Odpowiednie rozkazy.	

II. TAKTYKA ARTYLERJI. ..... str. 18.

A. Rozwiązanie pytań zeszytu X.	
1. Rozkaz dowódcy artylerji 7.d.p. dla artylerji czat. Omówienie tego rozkazu.	autor
2. Rozkaz dowódcy II/7.p.a.p. /dywizjon pododcinka czat Bereźce/. Omówienie tych rozkazów.	ppłk.dypl.Łunkiewicz
B. Pytania do zeszytu XII.	
1. Szkic położenia artylerji w kolumnie głównej o świcie.	
2. Szkic 1 : 25.000 położenia dywizjonu straży bocznej /III/7.p.a.p./ o świcie.	autor mjr.dypl.Omacewicz
3. Propozycje dowódcy tegoż dywizjonu na czas długiego odpoczynku.	
4. Rozkaz działania tegoż dowódcy na podstawie propozycyj ad 3.	

III. TAKTYKA KAWALERJI. ..... str.25.

A. Rozwiązanie pytań zeszytu X.	
1. Położenie 3.p.uł. o g.13 - szkic i objaśnienia.	autor
2. Rozkazy dowódcy 3.p.uł. celem zajęcia postoju.	mjr.dypl.Dunin-Żuchowski

3. Szkic ugrupowania 3.p.uł. na postoju przed i po zapadnięciu zmrcku.	autor
4. Czynności dowódcy oddziału kwaterunkowego 3.p.uł.	mjr.dypl.Dunin - Zuchowski
B. Pytania do zeszytu XII.	
1. Plan działania dowódcy 3.p.uł. na dzień 4.VI.	
2. Rozkazy wydane przed wymarszem z Poczajowa Starego,	autor
3. Rozkazy wydane we wsi Krupiec /gdyby nieprzyjaciela nie napotkano/.	mjr.dypl.Dunin - Zuchowski
4. Szkic położenia 3.p.uł. w godzinę po wymarszu jego gros ze wsi Krupiec.	

IV. UŻYCIE SAPERÓW. ..... str.34.

Pytania do zeszytu XII.	
1. Opis prac saperów dywizji w celu ulepszenia komunikacyi dofrontowych w dniu postoju /3.VI/.	autor
2. a/- Przewidywania dowódcy saperów odnośnie trudności komunikacyjnych w marszu na Beresteczko.	kpt.dypl.Tyszyński
b/- Propozycje tegoż dowódcy w celu zabezpieczenia długiego odpoczynku dywizji od najazdu broni pancernych.	
3. Określenie miejsca saperów w kolumnach 7.d.p. w marszu.	
4. Meldunek dowódcy saperów o zniszczeniach dokonanych podczas długiego odpoczynku.	

V. ŁĄCZNOŚĆ. ..... str.36.

A. Rozwiązanie pytań zeszytu X.	
1. Organizacja łączności w 7.d.p. na postoju ubezpieczonym w dniu 3.VI.	autor
2. Przygotowania szefa łączności 7.d.p. w przewidywaniu marszu na Beresteczko.	ppłk.dypl.Dahlen
B. Pytania do zeszytu XII.	
1. Organizacja łączności dywizji w marszu na Beresteczko.	
2. Przewidywania szefa łączności na wypadek walki z nieprzyjacielem.	

VI. ZADANIE ZE SŁUŻBY SZTABÓW Nr.3. ..... str.42.

A. Założenie. Położenie służb 7.d.p.	
B. Pytania do zeszytu XII.	autor
1. Rozkazy 7.d.p. do marszu z 3.na 4.czerwca, tyczące taborów i służb	ppłk.dypl.Janicki

2.	Zarządzenia administracyjne dowódcy 20.p.p. na dzień 3.VI. /postój/.	autor
3	Ogólna charakterystyka zaopatrywania i ewakuacji 7.d.p. w okresie 2 - 4.VI. przed południem.	ppłk.dypl.Janicki

VII. TAKTYKA LOTNICTWA. ..... str.51.

Założenie i pytania do zeszytu XII :

1	Zadania dla lotnictwa na przedpołudnie dn.4.VI.	autor
2.	Sposoby porozumiewania się lotnika z dywizją i odwrotnie.	mjr.dypl.Heller
3.	Określenie rejonu lotniska wysuniętego.	

---

5 BATALION TELEGRAFICZNY
KASYNO OFICERSKIE

Biblioteka Wojsk. Akad. Polit. im. F. Dzierżyńskiej

SAWCZUKI
257.1
DĘBINY
KOL. SMOLARNIA
240
PASIEKI
KOZIN
GLINIANKA
KURSIKI
210.1
205
SEREDNE
Piaszówka
STARYKI
220.8
HRANOWKA
222.1
230
233
235
JARNAWKA
D.
DO REDKODUBÓW
DO REDKODUBÓW

SAWCZUKI
257.1
DĘBINY
KOL. SMOLARNIA
210
PASIEKI
DO REDKODUBÓW
KOZIN
GLINIANKA
KURSIKI
210.1
205
SEREDNE
Rzeczówka
HRANOWKA
233
230
STARYKI
220.8
222.1
DO REDKODUBÓW
235
GUCMANY
JARNAWKA
236
D.
IWANKI PUSTE
DF.
233
WERBA KAMIENNA
POŁUDNIA POCZAJOWSKA

CHOTYN

HONORATKA

KRASNOPOL

214

225

225

228

207

FUTOR SYTENKA

Sytenka

SMOLARNIA ŁUKASZEWO

CHARAMATIA

226

217

213

215

DO SREBNA

SREBNO

211

POŁYKI

IWANISZKI

IWASZCZUKI

246.6

273

HUSARY

238

RUDNIA

Dr.

St.

RUDNIA POCZAJOWSKA

IWANIE PUSTE

210

233

WERBA KAMIENNA

PLASZOWSKI GAJ

222

Fw.

JANÓWKA

232

PLASZOWA

240.7

KOTY

KOTY ŁAHINY

227

238

KARPIŁÓWKA

TABACZUKI

220

233

PARAMUDY

SITNO

231

Do JANÓWKI

236.

248

N

1:25.000

0 5 0 1 2 3 4 5 Km.

IWASZCZUKI

IWANISZKI

246.6

273

HUSARY

Dr.

RUDNIA

222

PLASZOWSKI GAJ

238

Fw.

KOTY

Dr.

JANÓWKA

232

240.7

PLASZOWA

KARPIŁÓWKA

KOTY ŁAHINY

227

238

Dr.

236.

TABACZUKI

220

233

PARAMUDY

SITNO

231

Do JANÓWKI

248

N

1:25.000

0 5 0 1 2 3 4 5 Km.

N

265

277.8

ŁOZA

CZARNA

275.4

STANISŁAWY

ZAGAJE

FW.

DOBROWÓDKA

DO ŻAB. W.

KLIN

TESŁUCHÓW

211.8

Płaszówka

POLOWA

FW.

WIELKIE

BORIATYN

ŻABOKRZYKI

MAŁE

SEMENIUKI

△240.

204

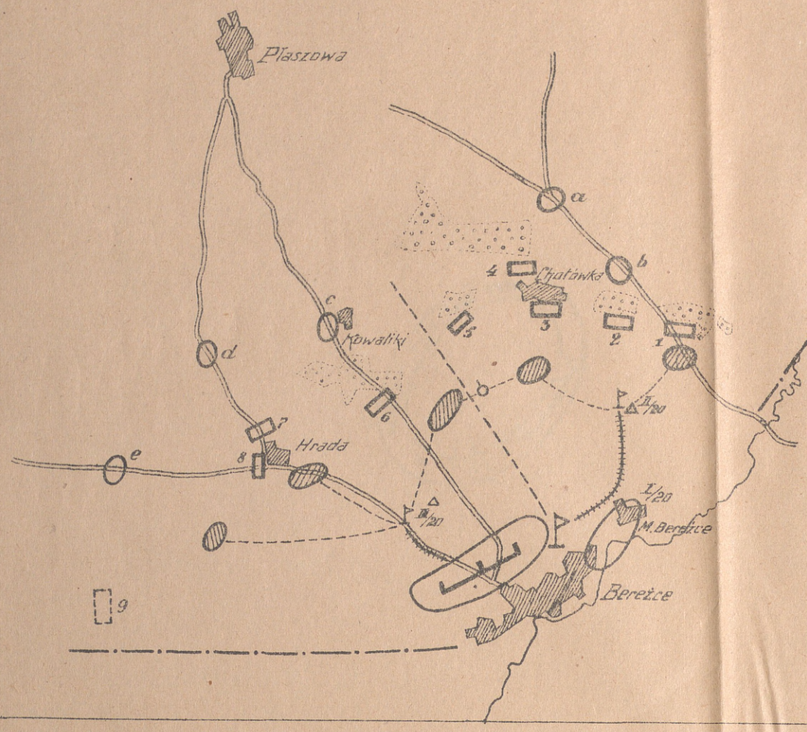
244.9

MIERÓWKA

Zadania Taktyczne
Zeszyt XI.

Piechota.-Szkic N°1.

Szkic ogni artyleryjskich żądanych przez dcę 20 p.



Legenda:

- Rejon rozmieszczenia dywizjonu
- Granica odc. 20 p.
- Granica między pododc. „Chatówka i „Hrada"
- Czaty główne
- Żądanie ognia zapalowe art.
- " " odległe art.
- Połączenie bezpośrednie
- P. obs dywizjonu.

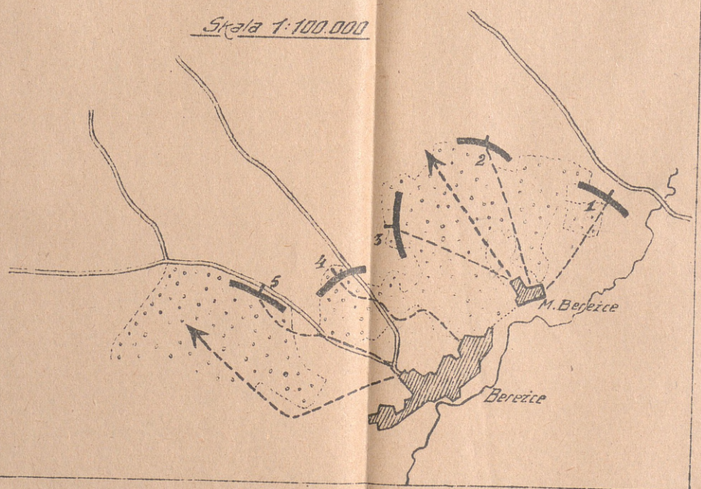
Skala 1:100.000

Zadania Taktyczne
Zeszyt XI.

Piechota. - Szkic N: 3.

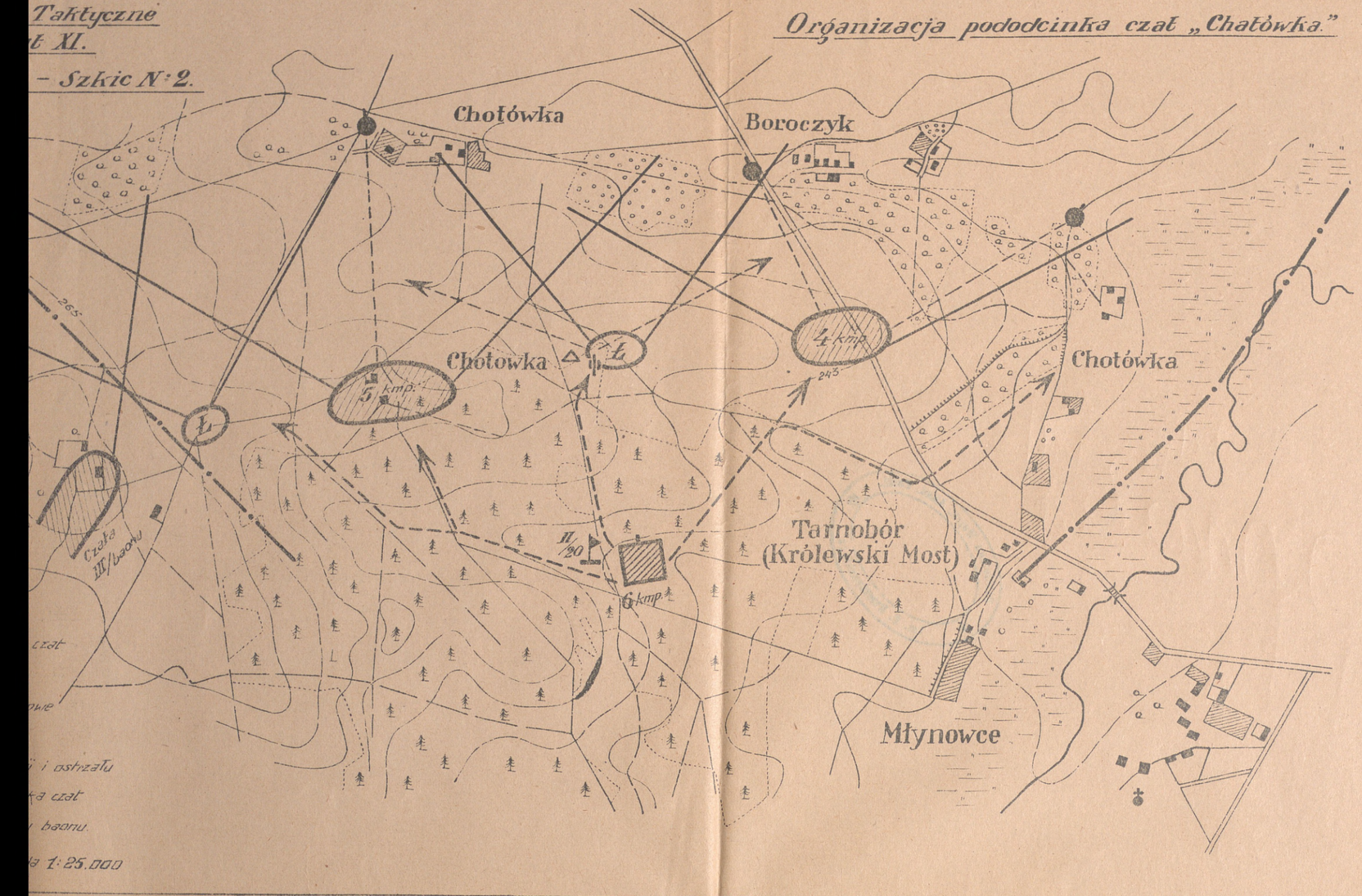
Szkic podstaw wyjściowych przeciwnatarć baonu odwodowego.

Skala 1:100.000



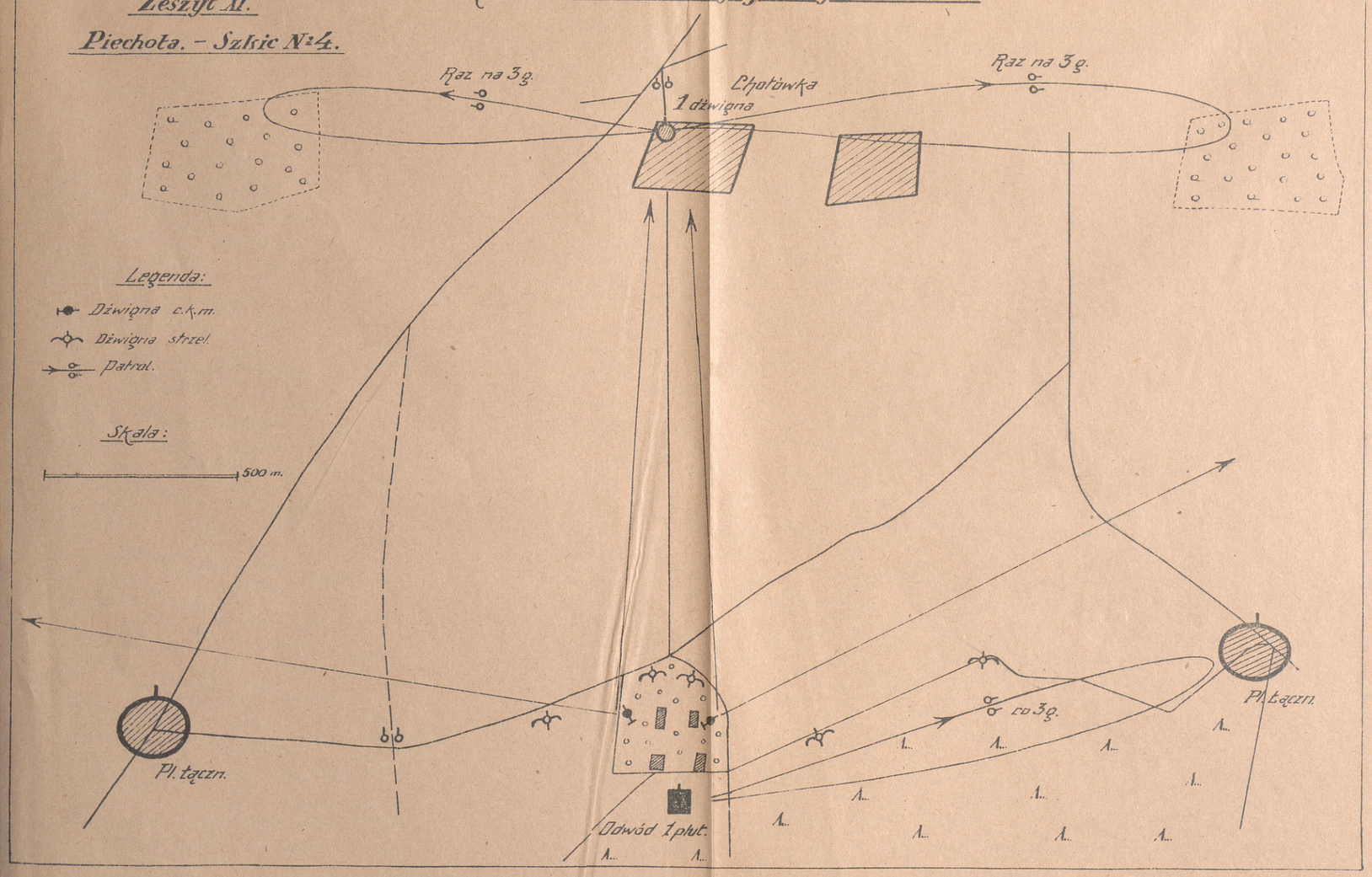
Taktyczne
t XI.
– Szkic N: 2.

Organizacja pododcinka czat „Chołówka."



Zadania Taktyczne
Zeszyt XI.
Piechota. – Szkic N: 4.

Rozmieszczenie czaty głównej „Chołówka."



BIBLIOTEKA NAUKOWA WAP
2.11
4571/3

2612

WAP
Biblioteka
z. XI
4571/3
Naukowa